

# Elżbieta Socha

---

## Karna odpowiedzialność jednostki w prawie międzynarodowym

---

Kwartalnik Prawa Publicznego 2/4, 89-126

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Elżbieta Socha\**

## KARNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ JEDNOSTKI W PRAWIE MIĘDZYNARODOWYM

W 1944 r. Albert Levy powiedział, że element odpowiedzialności jednostki jest dla prawa międzynarodowego czymś obcym<sup>1</sup>. Sytuacja uległa zmianie już rok później, gdy 8 sierpnia 1945 r. podpisano w Londynie Porozumienie międzynarodowe w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców Osi Europejskiej<sup>2</sup>. Dało to wyraz nowym tendencjom etycznym, w myśl których jednostka będąca organem podmiotu prawa narodów (...) za działalność sprzeczną z tym prawem odpowiadać musi jako jednostka, niezależnie od odpowiedzialności, jaką ponosi państwo jako takie<sup>3</sup>. W obecnej fazie stosunków międzynarodowych nie tylko mówi się, lecz także konsekwentnie realizuje postulat powołania stałego międzynarodowego sądu karnego. Niniejsze opracowanie jest próbą określenia zakresu karnej odpowiedzialności jednostki za zbrodnie prawa międzynarodowego, jej zasad oraz prawno-międzynarodowego charakteru. Analiza ma mieć charakter porównawczy i zarazem przeglądowy, co oznacza, że zamierzam spojrzeć na karną odpowiedzialność jednostki nie tylko pod kątem współcześnie funkcjonujących Trybunałów, ale także z perspektywy historycznej, poprzez odniesienie do Międzynarodowych Trybunałów Wojskowych orzekających po drugiej wojnie światowej. Wspomniane Trybunały *ad hoc* –

---

\* Mgr Elżbieta Socha – doktorantka w Katedrze Prawa Międzynarodowego i Europejskiego na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

<sup>1</sup> A. G. D. Levy, *Criminal Responsibility of Individuals and International Law*, „The University of Chicago Law Review” 1945, s. 332.

<sup>2</sup> Dz. U. z 1947 r., Nr 63 poz. 367.

<sup>3</sup> J. Giebułtowicz, *Odpowiedzialność przestępców wojennych w świetle prawa narodów*, Lublin, 1945, s. 49.

Norymberski i Tokijski – po blisko pięćdziesięciu latach przerwy, do czekały się kontynuatorów w postaci Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii i Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Ruandy. Bez precedensu pozostaje także fakt podpisania 17.7.1998 r. Traktatu rzymskiego o ustanowieniu pierwszego w historii, stałego międzynarodowego sądu karnego, którego jurysdykcja będzie obejmowała bezpośrednią odpowiedzialność jednostki przed organem międzynarodowym. Statut tego Trybunału wszedł w życie 1.7.2002 r.

Polska ratyfikowała go ustawą z 5.7.2001 r.<sup>4</sup> Ratyfikację poprzedziła szeroka dyskusja na temat zgodności Statutu z Konstytucją<sup>5</sup>. Kontrowersje wzbudzały przede wszystkim zagadnienia dotyczące ekstradycji, która zgodnie z art. 55 pkt.1 Konstytucji RP, w odniesieniu do obywatela polskiego jest zakazana. Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego zaś w art. 102 wymienia pojęcia: *extradition* i *surrender*. Wątpliwości wzbudzała również sama procedura ratyfikacyjna – art. 89 czy art. 90 Konstytucji oraz pociągnięcie do odpowiedzialności karnej osób korzystających z przywilejów i immunitetów.

Wobec wskazanych problemów należy także odnieść się do zagadnienia podmiotowości osób fizycznych w prawie międzynarodowym publicznym. Kwestia ta jest wciąż dyskusyjną w teorii prawa i stanowi niejako konsekwencję bezpośredniej odpowiedzialności jednostki przed trybunałem międzynarodowym. Nasuwa się również pytanie, czy w związku z ustanowieniem takiej odpowiedzialności doktryna prawa międzynarodowego powinna całkowicie odejść od klasycznego uznawa-

---

<sup>4</sup> Ustawa z 5.7.2001r o ratyfikacji Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego – Dz.U. Nr 98, poz. 1065, która w art.1 stanowi, że wyraża się zgodę na dokonanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikacji Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego.

<sup>5</sup> Opinie w tej sprawie zostały opublikowane w „Przeglądzie Sejmowym” 2001, nr 4(45). Por. także, K. Karski, *Ratyfikacja Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego (Zagadnienia prawnomiędzynarodowe i konstytucyjne)*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 1; M. Płachta, A. Wyrozumska, *Problem ratyfikacji Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego (Uwagi polemiczne w związku z artykułem K. Karskiego)*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 5; K. Karski, *Problem ratyfikacji Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego (W odpowiedzi na polemikę Michała Płachty i Anny Wyrozumskiej)*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 7; M. Płachta, *Problem ratyfikacji przez Polskę Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego*, „Palestra” 1999, nr 5–6; tenże, *Statut Stałego Międzynarodowego Trybunału Karnego: podstawowe zasady kompetencyjne, organizacyjne i procesowe*, „Państwo i Prawo” 1998, nr 12; tenże, *Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze a „sprawa polska”*, „Przegląd Sądowy” 1998, nr 6; A. Wyrozumska, *Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego – najważniejsze rozwiązania instytucjonalne a ratyfikacja Konwencji rzymskiej przez Polskę*, „Przegląd Prawa Europejskiego” 1999, nr 2(6).

nia za podmioty tego prawa jedynie państw i czy nie należałoby statusu podmiotów prawa międzynarodowego publicznego przyznać także osobom fizycznym.

W pierwszej części pracy chciałabym się zastanowić nad przyczynami ustanowienia międzynarodowych trybunałów i sądów karnych. Potem przejdę do podstawy prawnej orzekania, typów przestępstw oraz zasad, zgodnie z którymi jednostka ponosi odpowiedzialność karną. Rozważania chciałabym zakończyć odniesieniem do problemu podmiotowości jednostki na gruncie prawa międzynarodowego.

## 1. PRZYCZYNY POWOŁANIA MIĘDZYNARODOWYCH TRYBUNAŁÓW KARNYCH

W pierwszej kolejności należy rozważyć przyczyny, które sprawiły, że społeczność międzynarodowa powołała do życia międzynarodowe organy sądowe, powierzając im zadanie ścigania i karania osób odpowiedzialnych za zbrodnie ludobójstwa, zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości, skoro odpowiedzialność karna za te czyny istnieje już w krajowych kodeksach karnych. Jako przykład można wskazać polski kodeks karny, który w rozdziale XVI „Przestępstwa przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwa wojenne” penalizuje czyny takie jak: wszczynanie i prowadzenie wojny napastniczej<sup>6</sup>, wyniszczanie w całości lub w części grupy narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub grupy o określonym światopoglądzie poprzez dopuszczanie się zabójstwa albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby należącej do takiej grupy<sup>7</sup>, stwarzanie dla osób należących do takiej grupy warunków życia grożących jej biologicznym wyniszczeniem<sup>8</sup>, stosowanie środków masowej zagłady zakazanych przez prawo międzynarodowe<sup>9</sup>, jak również ich wytwarzanie, gromadzenie, nabywanie, zbywanie, przechowywanie, przewożenie i przesyłanie<sup>10</sup>.

Przestępstw z kodeksu karnego, będących jednocześnie zbrodniami z zakresu jurysdykcji Trybunałów międzynarodowych, można wymienić znacznie więcej, jednakże sama ustawa nie wystarczy aby sprawy

---

<sup>6</sup> Art. 117 par. 1 kk.

<sup>7</sup> Art. 118 par. 1 kk.

<sup>8</sup> Art. 118 par. 2 kk.

<sup>9</sup> Art. 120 kk.

<sup>10</sup> Art. 121 par. 1 kk.

popelnionych zbrodni zostali ukarani. W wielu przypadkach przepisy prawa karnego okazały się martwe. Zbrodnie były popełniane przez osoby zajmujące najwyższe stanowiska państwowe, ministrów a nawet prezydenta, czego dowodem jest rozpoczęty proces Slobodana Milosevica, oraz posiadające najwyższe stopnie wojskowe. Immunitety, przysługujące osobom zajmującym takie stanowiska, skutecznie chroniły je przed wymiarem sprawiedliwości. Jednakże jak się wkrótce okazało, tylko przed krajowym, ponieważ społeczność międzynarodowa nie pozostała obojętna wobec okrucieństw, które miały miejsce na terenie byłej Jugosławii i Ruandy.

We wstępie do Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego czytamy, iż: jego twórcy „(...) potwierdzając, że najpoważniejsze zbrodnie stanowiące przedmiot zainteresowania całej społeczności międzynarodowej nie mogą pozostać bezkarne, oraz, że ich skuteczne ściganie musi zostać zapewnione przez podjęcie odpowiednich działań zarówno w płaszczyźnie krajowej, jak i poprzez wzmocnienie współpracy międzynarodowej (...) zdecydowali się utworzyć niezależny, stały Międzynarodowy Trybunał Karny”. Ponadto zwrócili też uwagę na fakt, iż obowiązkiem każdego państwa jest wykonywanie przez nie jurysdykcji karnej w stosunku do osób odpowiedzialnych za zbrodnie międzynarodowe. Celem zatem społeczności międzynarodowej jest położenie kresu bezkarności sprawców tych zbrodni i w ten sposób przyczynienie się do zapobieżenia ich popełnienia w przyszłości.

Postępowanie w sprawie utworzenia Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii poprzedzone było szeregiem rezolucji, które nawoływały do zaprzestania popełniania takich zbrodni i przypominały o przestrzeganiu norm prawa międzynarodowego. W rezolucji 808 przyjętej przez Radę Bezpieczeństwa ONZ 22.2.1993 roku, czytamy: „(...) przypominając paragraf 10 swej rezolucji 764 z 13.7.1992 r., w której jeszcze raz oświadczono, że wszystkie strony mają obowiązek przestrzegania norm międzynarodowego prawa humanitarnego, w szczególności konwencji genewskich z 1949 r., oraz że wszystkie osoby, które popełniają lub wydadzą rozkaz popełnienia ciężkich naruszeń tych konwencji, poniosą za to osobistą odpowiedzialność.”

Inny przykład to rezolucja 771 z 13.8.1992 r., w której Rada Bezpieczeństwa domagała się, by wszystkie strony zaangażowane w byłej Jugosławii oraz wszystkie siły zbrojne w Bośni i Hercegowinie, niezwłocznie zaprzestały naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego. W rezolucji 780 z 6.10.1992 r., Rada Bezpieczeństwa wnioskuje do Sekretarza Generalnego o powołanie, w trybie pilnym, komisji niezależnych ekspertów do zbadania informacji przedłożonych zgodnie z treścią rezolucji 771 i 778 – łącznie z informacjami, które zostaną

uzyskane przez samą komisję, w celu przedłożenia Sekretarzowi Generalnemu wraz z wnioskami co do dowodów popełnienia ciężkich naruszeń konwencji genewskich oraz innych naruszeń prawa humanitarnego popełnionych na terytorium byłej Jugosławii.

Rada Bezpieczeństwa wyrażając zaniepokojenie w związku z napływającymi informacjami o szerzących się naruszeniach prawa humanitarnego w byłej Jugosławii, łącznie z informacjami o masowych zabójstwach oraz praktyce „czystek etnicznych”, stwierdzając, że ta sytuacja stanowi zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, zdecydowana przerwać dokonywanie takich zbrodni oraz zastosować efektywne środki zmierzające do postawienia przed wymiarem sprawiedliwości osób, które są za nie odpowiedzialne. Przekonana, iż w sytuacji, która ma miejsce w byłej Jugosławii ustanowienie międzynarodowego trybunału mogłoby umożliwić osiągnięcie tego celu i przyczynić się do przywrócenia oraz utrzymania pokoju. (...) <sup>11</sup> Rada Bezpieczeństwa wyznaczyła Komisję Śledczą Wspólnoty Europejskiej do zbadania sprawy traktowania kobiet wyznania muzułmańskiego. Ponadto przyjęła sprawozdania komitetów prawników przedłożone przez Francję (S/25266), Włochy (S/25300) oraz sprawozdanie własnego przedstawiciela Szwecji dla Biura Przewodniczącego KBWE (S/25307). Wszystkie te dokumenty stwierdzały poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego na terytorium byłej Jugosławii.

W rezolucji 827 przyjętej 25.5.1993 r. Rada Bezpieczeństwa wyraziła raz jeszcze swoje poważne zaniepokojenie w związku z nadal napływającymi informacjami o szerzących się, jawnych naruszeniach międzynarodowego prawa humanitarnego na terytorium byłej Jugosławii, a szczególnie w Republice Bośni i Hercegowiny, włącznie z informacjami o masowych zabójstwach, masowym i zorganizowanym zatrzymywaniu i gwałceniu kobiet oraz kontynuowaniu praktyki „czystek etnicznych”, łącznie z okupacją terytorium <sup>12</sup>.

Bezpośrednią przyczyną powołania Trybunału było zatem nieustanne łamanie zasad międzynarodowego prawa humanitarnego, które zdaniem Rady Bezpieczeństwa ONZ stanowiło zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa na świecie. Rada, zgodnie z art. 9 Karty NZ, ma prawo decydować o tym jakie środki zastosować aby przywrócić pokój i bezpieczeństwo. Stąd we wstępie do rezolucji 827 czytamy, iż „Rada zdecy-

---

<sup>11</sup> Rezolucja 808 przyjęta 22.2.1993 r. przez Radę Bezpieczeństwa ONZ (S/Res/808(1993)).

<sup>12</sup> Rezolucja 827 przyjęta 25.5.1993 r. przez Radę Bezpieczeństwa ONZ (S/Res/827(1993)).

dowana położyć kres tym zbrodniom i zastosować efektywne środki zmierzające do postawienia przed wymiarem sprawiedliwości osób winnych popełnienia tych zbrodni, przeświadczona, że powołanie trybunału *ad hoc* i ściganie osób za poważne naruszenie międzynarodowego prawa humanitarnego mogłoby umożliwić realizację tego celu i wnieść wkład w przywrócenie oraz utrzymanie pokoju, wierząc, że utworzenie międzynarodowego trybunału oraz ściganie osób odpowiedzialnych za powyższe naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego przyczyni się do zahamowania tych zbrodni i efektywnego zadośćuczynienia za nie (...) decyduje, tym samym, utworzyć międzynarodowy trybunał, którego jedynym celem będzie ściganie osób odpowiedzialnych za poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego na terenie byłej Jugosławii, pomiędzy 1.1.1991 r. a datą, która zostanie wskazana przez Radę Bezpieczeństwa po przywróceniu pokoju<sup>13</sup>.

W literaturze pojawiło się wiele krytycznych głosów kwestionujących legalność decyzji Rady Bezpieczeństwa ONZ. Zdaniem wielu autorów<sup>14</sup> Karta NZ nie jest wystarczającą podstawą do utworzenia Trybunału, którego zadaniem jest osądzanie osób fizycznych, a rozszerzająca interpretacja jej przepisów jest niedopuszczalna i na pewno odbiega od intencji twórców Karty. Nie sposób jednak ignorować takich przyczyn jak nagminne łamanie praw człowieka, zasad prawa humanitarnego oraz paraliż krajowych systemów wymiaru sprawiedliwości, które mogłyby osądzić sprawców naruszeń. Wobec tego ostatniego argumentu, w przekonaniu społeczności międzynarodowej zaistniała potrzeba utworzenia autonomicznego i przede wszystkim niezależnego od władz jakiegokolwiek państwa, systemu sądownictwa, który będzie w stanie osądzić osoby zajmujące najwyższe stanowiska w państwie. Nie bez znaczenia dla funkcjonowania sądów międzynarodowych pozostaje funkcja prewencyjna prawa karnego, a w tym przypadku chęć powstrzymania dalszych działań prowadzących do łamania praw człowieka. Zdaniem J. Ciechańskiego, Trybunał ds. Zbrodni w byłej Jugosławii znacząco przyczynił się do ochrony praw człowieka w świecie<sup>15</sup>.

Podobne przyczyny zdecydowały o powołaniu rok później Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Ruandy. Na terytorium tego pań-

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> Zob. K. Karski, *Czy Trybunał Jugosłowiański jest legalny?*, „Rzeczpospolita” z 24.8.1995 r. J. Nowakowska, *Międzynarodowy Trybunał Karny dla osądzenia sprawców naruszeń prawa humanitarnego w byłej Jugosławii*, „Przegląd Sądowy” 1997, nr 3.

<sup>15</sup> J. Ciechański, *Międzynarodowy Trybunał Karny do spraw Zbrodni w byłej Jugosławii*, „Sprawy Międzynarodowe” 1998, nr 3, s. 113. Autor podziela jednak wątpliwości dotyczące legalności Trybunału.

stwa po śmierci prezydenta Juvenala Habyarimany 6.4.1994 r. wybuchły walki między plemionami Tutsi i Hutu. Straciło w nich życie ok. 500 tys. ludzi<sup>16</sup>. Podobnie jak w przypadku byłej Jugosławii, Rada Bezpieczeństwa ONZ na mocy rezolucji 935<sup>17</sup> powołała Komisję Ekspertów, której zadaniem było ustalenie faktów i zebranie dowodów poważnych naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego. Istotnym czynnikiem na drodze do powołania Trybunału okazało się pozytywne stanowisko tymczasowego rządu Ruandy. Pierwsze pismo z prośbą o ustanowienie niezależnego sądu karnego zostało skierowane do Sekretarza Generalnego ONZ przez ministra sprawiedliwości Ruandy 6.4.1994 r.

Powołanie obu Trybunałów wiąże się z „ryzykiem prawnym”<sup>18</sup>, które wyrażał sam Sekretarz Generalny ONZ<sup>19</sup>. Jednakże wobec braku pewności co do ratyfikacji umowy międzynarodowej przez państwa powstałe po rozpadzie Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, w praktyce przeważały argumenty za powołaniem obu Trybunałów *ad hoc* na mocy decyzji Rady Bezpieczeństwa.

## 2. PODSTAWA PRAWNA

Pod pojęciem podstawy prawnej, w przypadku karnej odpowiedzialności jednostki należy rozumieć każdorazowo akt prawny i inne źródła prawa, w których zostały określone czyny, za które jednostka ponosi odpowiedzialność, zasady i organy, które powołano do jej wykonywania. W literaturze funkcjonuje też pojęcie międzynarodowej podstawy prawnej, podkreślające fakt, że odpowiedzialność jednostki wynika bezpośrednio z prawa międzynarodowego, które wprowadza obowiązek poniesienia przez osobę fizyczną odpowiedzialności o charakterze międzynarodowym<sup>20</sup>. Jeśli chodzi o same Trybunały to mamy do

---

<sup>16</sup> P. Durys, *Międzynarodowy Trybunał Karny dla Ruandy* [w:] *Stosunki międzynarodowe w Afryce* pod red: J. Milewskiego i W. Lizaka, Warszawa 2002, s. 374–386; po r. także W. Lizak, *Geneza konfliktów w Rwandzie i Burundi*, „Stosunki Międzynarodowe” 2000, nr 1–2.

<sup>17</sup> UN Doc. S/Res/ 935/ 1994.

<sup>18</sup> S. Boelaert-Suominen, *The International Criminal Tribunal for the former Yugoslavia and the Kosovo conflict*, „International Review of the Red Cross”, nr 837, s. 217–252.

<sup>19</sup> *Report of the Secretary-General, pursuant to paragraph 2 of Security Council Resolution 808 (1993)*, 3 May 1993, S/25704, paragrafy 4–11.

<sup>20</sup> E. Mikos-Skuza, *Odpowiedzialność osób fizycznych*, „Edukacja Prawnicza” 1998, nr 1 (10), s. 28.



czynienia z Kartami (Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego i Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego dla Dalekiego Wschodu) oraz Statutami (Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego, Statut Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii oraz Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Ruandy). Choć co do nazw umów międzynarodowych nie ma żadnych wskazań natury prawnej, to zwykle terminem „karta” określa się umowy zawarte na szczęblu głów państw<sup>21</sup>, zaś statutami umowy zawierane w ramach organizacji międzynarodowych i konstytuujące organy, w tym przypadku sądy, jako instytucje odrębne od jej twórców<sup>22</sup>.

Pozostaje zatem rozważyć zagadnienie źródeł prawa międzynarodowego w odniesieniu do omawianego zagadnienia. Należy w pierwszej kolejności dokonać rozróżnienia na źródła o charakterze materialnym i źródła formalne, zwane inaczej źródłami poznania prawa. Do pierwszej grupy zaliczamy czynniki decydujące o konkretnym kształcie normy prawnej. Podstawowym czynnikiem jest tutaj wola państw i organizacji międzynarodowych, a więc podmiotów prawa międzynarodowego publicznego oraz normy *ius cogens* i zobowiązania wynikające z Karty NZ. Przyjęty z kolei przez doktrynę artykuł 38 Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, jest pewnego rodzaju katalogiem źródeł formalnych. Stanowi on, że Trybunał, którego funkcją jest rozstrzygać zgodnie z prawem międzynarodowym przedłożone spory, stosuje:

- a) konwencje międzynarodowe, bądź ogólne bądź partykularne, ustanawiające normy wyraźnie uznane przez państwa spór wiodące;
- b) zwyczaj międzynarodowy, jako dowód ogólnej praktyki przyjętej za prawo;
- c) ogólne zasady prawa, uznane przez narody cywilizowane (...).

W odniesieniu do zagadnień karnej odpowiedzialności jednostki w prawie międzynarodowym, katalog ten zdaje się nie być wyczerpujący, gdyż nie uwzględnia jako źródeł tzn. aktów wewnętrznych organizacji. Akty te w postaci rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ powołały do życia trybunały: Międzynarodowy Trybunał ds. Zbrodni w byłej Jugosławii i Międzynarodowy Trybunał Karny dla Ruandy, a także określają zakres odpowiedzialności osób fizycznych za wymienione w Statutach zbrodnie.

Z umową międzynarodową jako podstawą prawną odpowiedzialności jednostki mieliśmy do czynienia już w traktacie wersalskim, któ-

---

<sup>21</sup> M. Frankowska, *Prawo traktatów*, Warszawa 1997, s. 45.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 43.

ry w artykule 227 przewidywał odpowiedzialność indywidualną za pogwałcenie międzynarodowej moralności i świętej powagi traktatów. Również Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze jest załącznikiem do umowy międzynarodowej tj. Porozumienia międzynarodowego w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, podpisanego w Londynie 8 sierpnia 1945 roku. Podobnie umową międzynarodową jest konwencja o ustanowieniu Międzynarodowego Trybunału Karnego, podpisana w Rzymie 17.7.1998 r. W przypadku tego Trybunału katalog prawa mającego zastosowanie, a więc będącego podstawą prawną karnej odpowiedzialności jednostki, został enumeratywnie określony przez Statut. Są to w pierwszej kolejności Statut, Elementy Definicji Zbrodni, Reguły Procesowe i Dowodowe. W drugiej kolejności, odpowiednie traktaty oraz zasady i reguły prawa międzynarodowego, łącznie z uznanymi zasadami międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. W razie braku w/w ogólne zasady prawa wyinterpretowane przez Trybunał z praw krajowych różnych systemów prawnych świata, a we właściwych przypadkach łącznie z prawem krajowym Państw, które same wykonywały jurysdykcję w stosunku do danej zbrodni, o ile zasady te nie są niezgodne ze Statutem, prawem międzynarodowym i uznanymi przez społeczność międzynarodową normami i standardami. Trybunał może także stosować zasady i reguły zgodnie z ich interpretacją zawartą w poprzednich orzeczeniach. Stosowanie i interpretacja prawa muszą być zgodne z uznanymi przez społeczność międzynarodową prawami człowieka i nie mogą wynikać z dyskryminacji ze względu na takie okoliczności, jak *gender* w rozumieniu artykułu 7 ustęp 3 Statutu, wiek, rasa, kolor skóry, język, religia lub wierzenia, przekonania polityczne, pochodzenie narodowe, etniczne lub społeczne, majątek, urodzenie lub status<sup>23</sup>.

Umowa międzynarodowa, jako podstawowe źródło prawa międzynarodowego odzwierciedlające wolę państw, będących jedynymi pierwotnymi podmiotami tego prawa, nie wzbudza tyle kontrowersji co rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ. Pytanie w pierwszej kolejności dotyczy statusu wymienionych aktów Rady jako źródeł prawa międzynarodowego. Dalej należy rozważyć, czy Rada Bezpieczeństwa miała prawo ustanowić bezpośrednią odpowiedzialność jednostki przed trybunałem międzynarodowym, czy może prawo takie przysługuje jedynie państwom i tylko z ich bezpośredniej woli jednostka mogłaby taką odpowiedzialność ponosić. Oskarżenia przez Trybunał ds. Zbrodni w byłej Jugosławii często podnoszą kwestię bezprawności działania sądu, jako

---

<sup>23</sup> Art. 21 Statutu MTK.

że nie został on uznany przez państwa. Podstawą prawną funkcjonowania organów i zarazem karnej odpowiedzialności jednostki, jest rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ, a Slobodan Milošević zażądał nawet zwrócenia się do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości o wydanie opinii w sprawie podstawy funkcjonowania Trybunału i mocy wiążącej jego orzeczeń. Należy zatem postawić pytanie, czy Rada Bezpieczeństwa, jako organ ONZ, miała prawo przyjąć rezolucję o utworzeniu Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii i Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Ruandy, które ścigają, sądzą i skazują osoby fizyczne?

Prawo międzynarodowe, inaczej niż prawo wewnętrzne, nie posiada jednego, uniwersalnego ustawodawcy. Tak jak podmiotowość pochodną prawa międzynarodowego przyznano organizacjom międzynarodowym, tak samo ich akty wewnętrzne, choć nie wymienione w artykule 38 Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, posiadają status źródeł tegoż prawa. Krzysztof Skubiszewski za akt prawodawczy organizacji uważa każdy jej akt, z którego wynikają normy prawnomiędzynarodowe<sup>24</sup>. Zbigniew Doliwa-Klepacki wymienia wśród aktów organizacji międzynarodowych tworzonych na podstawie założycielskich aktów prawnych trzy podstawowe grupy: akty prawne tworzące tzn. prawo wewnętrzne organizacji międzynarodowej; niektóre decyzje organizacji w sprawie realizacji jej zadań lub funkcji; umowy zawierane przez organizacje międzynarodowe<sup>25</sup>. Ustanowienie Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii i Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Ruandy należałoby zatem umieścić w drugiej kategorii i jak pisze autor takie decyzje mogą być brane pod uwagę jedynie w odniesieniu do dziedzin i funkcji, które są przewidziane w umowie założycielskiej organizacji<sup>26</sup>. Wojciech Góralczyk rozróżnia dwa aspekty: czy uchwały te mogą tworzyć normy prawne wiążące dla samej organizacji międzynarodowej (tzw. prawo wewnętrzne organizacji międzynarodowych) oraz czy mogą one tworzyć normy wiążące dla państw poza organizacją. Otóż należy stwierdzić, że niektóre uchwały organizacji międzynarodowych mają charakter prawotwórczy. Tworzenie na tej drodze wewnętrznego (własnego) prawa organizacji międzynarodowych jest zjawiskiem częstym i nie budzącym wątpliwości. Znacz-

---

<sup>24</sup> K. Skubiszewski, *Uchwały prawotwórcze organizacji międzynarodowych*, Poznań 1965, s. 37.

<sup>25</sup> Z. Doliwa-Klepacki, *Encyklopedia Organizacji Międzynarodowych*, Warszawa 1997, s. 63.

<sup>26</sup> *Ibidem*.

nie rzadsze są przypadki, kiedy organizacja międzynarodowa zostaje upoważniona do tworzenia norm wiążących państwa poza organizacją. Należy powiedzieć, że w tym przypadku u podstawy procesu tworzenia norm prawa międzynarodowego leży zgoda państw. Godzą się one bowiem z góry na to, że pewne normy ustalone przez organizację będą dla nich wiążące, innymi słowy delegują organizacji określone uprawnienia w zakresie tworzenia prawa<sup>27</sup>. Art. 29 Karty NZ stanowi, iż Rada Bezpieczeństwa może tworzyć organy pomocnicze, jakie uzna za niezbędne do pełnienia swych funkcji<sup>28</sup>.

Orzecznictwo Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, jak zauważa Malcolm Shaw, odnotowało przypadki powoływania jakiegoś organu ze względu na intencję Karty Narodów Zjednoczonych, a także podejmowanie działań właściwych z punktu widzenia realizacji jednego z celów statutowych Organizacji Narodów Zjednoczonych, należy przyjąć, że działanie takie nie wykracza poza kompetencje organizacji<sup>29</sup>. W doktrynie zgodne jest jednak stanowisko autorów, że po to by organizacja międzynarodowa władna była stanowić prawo inne niż swe prawo wewnętrzne, trzeba, iżby miała do tego wyraźne upoważnienie ujęte w jej statucie lub innym traktacie zawartym przez państwa członkowskie. Akt organizacji międzynarodowej, aby być aktem prawodawczym, musi być aktem wiążącym i musi formułować ogólne (abstrakcyjne) normy regulujące zachowanie się nieograniczonej liczby adresatów w nieograniczonej ilości przypadków<sup>30</sup>.

Wskazane w poprzednich paragrafach Statuty i Karty Międzynarodowych Trybunałów bez wątpienia zawierają normy abstrakcyjne, skierowane do nieograniczonej liczby adresatów. Podstawą prawną ich wydania zaś, przez Radę Bezpieczeństwa ONZ jako aktów wewnętrznych organizacji, była Karta Narodów Zjednoczonych. Jej postanowienia, zawarte w rozdziale VII – Akcja w razie zagrożenia pokoju, naruszenia pokoju i aktów agresji – przewidują, że Rada Bezpieczeństwa stwierdza istnienie zagrożenia lub naruszenia pokoju bądź aktu agresji oraz udziela zaleceń lub decyduje jakie środki należy zastosować w celu utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju lub bezpieczeństwa<sup>31</sup>.

---

<sup>27</sup> W. Góralczyk, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 2000, s. 68–69.

<sup>28</sup> Art. 29 Karty NZ; w: A. Przyborowska-Klimczak, *Prawo międzynarodowe publiczne. Wybór dokumentów*, Lublin 1996, s. 14.

<sup>29</sup> M. Shaw, *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 2000, s. 679.

<sup>30</sup> Por: K. Skubiszewski, op. cit., s. 178; Z. Doliwa-Klepcki, op. cit., s. 63 i 71; W. Góralczyk, op. cit., s. 68–69.

<sup>31</sup> Art. 39 Karty NZ.

Zgodnie z artykułem 41 Rada Bezpieczeństwa może zdecydować, jakie środki nie wymagające użycia siły zbrojnej należy zastosować dla skutecznego zastosowania środków przewidzianych w artykule 39 Karty. We wstępach do Rezolucji o utworzeniu Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii Rada wyraźnie stwierdziła, że powołanie takiego Trybunału jest środkiem do skutecznego zahamowania naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego. Co do wątpliwości zaś jurysdykcyjnych i właściwości Rady Bezpieczeństwa jako organu, który mógł utworzyć organ sądowy, wypowiedział się sam Trybunał w sprawie Dusko Tadića. Oskarżony zarzucił, iż Trybunał nie miał prawa go sądzić, jako że nie istniał w czasie gdy ten dopuścił się zarzuczanych zbrodni. Izba Apelacyjna odrzuciła ten argument i orzekła, że istniało zagrożenie dla pokoju na terenie byłej Jugosławii, usprawiedliwiając w ten sposób skorzystanie z możliwości jakie daje Radzie Bezpieczeństwa Karta NZ w zakresie powołania Trybunału<sup>32</sup>.

### 3. ZAKRES MATERIALNY ODPOWIEDZIALNOŚCI

W prawie międzynarodowym osoby fizyczne ponoszą odpowiedzialność za zbrodnie ściśle określone w Statutach i Kartach Trybunałów, lecz samo pojęcie *delicta iuris gentium* jest znacznie szersze. Należy przy tej okazji wspomnieć także o zasadzie uniwersalnej zwanej inaczej zasadą represji wszechświatowej<sup>33</sup>, która stanowi, że niezależnie od przepisów obowiązujących w miejscu popełnienia przestępstwa, ustawę karną polską stosuje się do obywatela polskiego oraz cudzoziemca, którego nie postanowiono wydać, w razie popełnienia przez niego za granicą przestępstwa, do którego ścigania Rzeczpospolita Polska jest zobowiązana na mocy umów międzynarodowych. Przykładami takich przestępstw są istniejąca do połowy XIX wieku w prawie morza instytucja korsarstwa polegająca na upoważnieniu listem kaperskim kapitanów uzbrojonych statków prywatnych do atakowania i zajmowania nieprzyjacielskich okrętów oraz statków neutralnych przewożących

---

<sup>32</sup> S. D. Murphy, *Progress and Jurisprudence of the International Criminal Tribunal for the Former Yugoslavia*, „American Journal of International Law” 1999, vol. 93 s. 63.

<sup>33</sup> Zasada ta wyrażona jest w art. 113 kk; Po r. także: E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejmann, J. Wojciechowska, *Komentarz do Kodeksu Karnego*, Warszawa 1999, s. 1371–1378.

kontrabandę oraz kierowany do wszystkich osób fizycznych zakaz piractwa. Osoby dopuszczające się piractwa podlegają represji wszechświatowej i mogą być ukarane przez państwo, które je zatrzymało<sup>34</sup>. Przy stosowaniu zatem zasady represji wszechświatowej chodzi o przestępstwa określane tradycyjnie nazwą *delicta iuris gentium*, w których ściganiu zainteresowana jest cała społeczność międzynarodowa<sup>35</sup>. (...) Do ścigania takich przestępstw zobowiązują się wszystkie państwa-strony odpowiednich konwencji międzynarodowych<sup>36</sup>.

Postępowały rozwój prawa międzynarodowego doprowadził do wykształcenia się w stosunkach międzynarodowych pojęcia zbrodni międzynarodowych. Popelnienie zbrodni wojennych, zbrodni przeciwko pokojowi i przeciwko ludzkości, zbrodni ludobójstwa czy zbrodni apartheidu zakazane jest przez prawo międzynarodowe i pociąga za sobą odpowiedzialność karną osób fizycznych, odpowiedzialność – jak to dowiódł wyrok Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w procesie tzw. głównych przestępców wojennych z roku 1946 – wynikają z naruszenia norm prawa międzynarodowego<sup>37</sup>. Pojęcie *delicta iuris gentium* jest zatem swym zakresem szersze niż pojęcie zbrodni międzynarodowej, do których to ścigania i karania powołano międzynarodowe trybunały karne.

Należy zatem określić zakres materialny odpowiedzialności jednostki, czyli rodzaje zbrodni prawa międzynarodowego, za które przewidziana jest bezpośrednia odpowiedzialność przed trybunałami międzynarodowymi. W przypadku Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze i Międzynarodowego Trybunału dla Dalekiego Wschodu zakres ten był taki sam. Jurysdykcji Trybunałów podlegały:

- a) zbrodnie przeciwko pokojowi: planowanie, przygotowanie, rozpoczęcie lub prowadzenie wojny napastniczej albo wojny będącej pogwałceniem traktatów, porozumień lub przyrzeczeń międzynarodowych albo współudział w planie lub zмовie w celu dokonania jednego z wyżej wymienionych czynów;
- b) zbrodnie wojenne: pogwałcenie praw i zwyczajów wojennych. Takie pogwałcenie będzie obejmowało, ale nie będzie ograniczone do morderstw, złego obchodzenia się lub deportacji na roboty przy-

---

<sup>34</sup> R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1998, s. 141.

<sup>35</sup> L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 1998, s. 41.

<sup>36</sup> Por.: M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1995, s. 106.

<sup>37</sup> R. Bierzanek, J. Symonides, op. cit., s. 141.

musowe albo w innym celu ludności cywilnej na okupowanym obszarze lub z tego obszaru, do mordowania lub złego obchodzenia się z jeńcami wojennymi lub osobami na morzu; do zabijania zakładników; do rabunku własności publicznej lub prywatnej; do bezmyślnego burzenia osiedli, miast lub wsi albo do spustoszeń nie usprawiedliwionych koniecznością wojenną;

- c) zbrodnie przeciwko ludzkości: morderstwa, wytępianie, obracanie ludzi w niewolników, deportacje i inne czyny nieludzkie, których dopuszczono się przeciwko jakiegokolwiek ludności cywilnej przed wojną lub podczas wojny, prześladowania ze względów politycznych, rasowych lub religijnych przy popełnianiu jakiegokolwiek zbrodni wchodzącej w zakres kompetencji Trybunału lub w związku z nią, niezależnie od tego czy pogwałciła ona czy też nie, prawo wewnętrzne państwa gdzie ją popełniono<sup>38</sup>.

Powołane dokumenty nie wymieniają ludobójstwa, które pojawiło się jednak w aktach oskarżenia przeciwko głównym zbrodniarzom wojennym po drugiej wojnie światowej<sup>39</sup>. Autorstwo samego terminu: „*genocide*” przypisuje się R. Lemkinowi, który użył go po raz pierwszy w książce opublikowanej w Waszyngtonie w 1944 r. pt.: „*Axis Rule in Occupied Europe*”<sup>40</sup>, w której proponował także użycie terminu: „*ethnocide*”. Ludobójstwo stało się terminem prawnym w 1948 r., gdy uchwalono konwencję o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa. Statuty Trybunałów ds. Zbrodni w byłej Jugosławii i Ruandy oraz Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego tak samo definiują zbrodnię ludobójstwa. Oznacza ona którykolwiek z następujących czynów, dokonany z zamiarem zniszczenia w całości lub części grupy narodowej, etnicznej, rasowej lub religijnej, takich jak: zabójstwo członków grupy; spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy; rozmyślne stworzenie dla członków grupy warunków życia, obliczonych na spowodowanie ich całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego; stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy; przymusowe przekazywanie dzieci członków tej grupy do innej grupy<sup>41</sup>. Istota ludobójstwa w postaci „intencji zniszczenia grupy ludzkiej” została wyrażona przez Mię-

---

<sup>38</sup> Art. 6 Karty MTW (Dz. U. z 1963 r., Nr 47 poz. 367) i art. 5 Karty MTW dla DW.

<sup>39</sup> J. Sawicki, *Ludobójstwo – od pojęcia do konwencji*, Kraków 1949, s. 25.

<sup>40</sup> R. Lemkin, *Axis Rule in Occupied Europe*, Washington 1944, s. 79.

<sup>41</sup> Art. 6 Statutu MTK; por: art. 4 pkt 2 Statutu Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii (dalej MT ds. ZwbJ) i art. 2 pkt 2 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Ruandy (dalej MTKR).

dzynarodowy Trybunał ds. Zbrodni w byłej Jugosławii w sprawie: Zeljko Meakića i Dusko Sikirića<sup>42</sup>. Dodatkowo zakresem odpowiedzialności przed Trybunałami ds. Zbrodni w byłej Jugosławii i Ruandy objęte są: zmowa w celu dokonania ludobójstwa, bezpośrednie i publiczne podżeganie oraz usiłowanie jego popełnienia<sup>43</sup>.

Zbrodnia ludobójstwa to najczęstszy zarzut w stosunku do zbrodniarzy byłej Jugosławii, ale rozmiar tej zbrodni był znacznie większy na terenie Ruandy. Znalazło to odzwierciedlenie w orzeczeniach i przede wszystkim wymierzanych przez Międzynarodowy Trybunał Karny dla Ruandy karach. 14.10.1998 r. były premier Ruandy Jean Kambanda został skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności za udział w ludobójstwie i zbrodniach przeciwko ludzkości, włączając w to morderstwa i eksterminację ludności<sup>44</sup>. W 1997 r. Międzynarodowy Trybunał Karny dla Ruandy wszczął dwa postępowania: 18 marca przeciwko Georgesowi Andersonowi Nderubunwe Rutagandzie i 11 kwietnia przeciwko Clementowi Kayishema i Obedowi Ruizindana. George Rutaganda został skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności po tym jak 22 świadków oskarżenia potwierdziło, że dowódca milicji własnoręcznie zabił maczetą jedną osobę w Masango, a potem powiedział do swoich żołnierzy: „Tak właśnie powinniśmy traktować Tutsich”<sup>45</sup>. Pozostali oskarżeni zaś odpowiednio na karę dożywotniego pozbawienia wolności i 25 lat pozbawienia wolności<sup>46</sup>. Jedynym nie-Ruandyjczykiem, który został skazany przez Trybunał w Aruszy był belgijski dziennikarz Georges Riuggiu. Przyznał on, że w swoich wystąpieniach radiowych z 1994 r. podżegał do masakry Tutsich. Został skazany na 12 lat pozbawienia wolności<sup>47</sup>.

Drugą kategorią zbrodni, wspólną dla obu Trybunałów *ad hoc* są zbrodnie przeciwko ludzkości, które swym zakresem obejmują: zabójstwo, eksterminację, zniewolenie, deportację, uwięzienie, torturowanie, gwałt, prześladowanie z przyczyn politycznych, rasowych i religijnych, inne niehumanitarne czyny<sup>48</sup>. Katalog tych zbrodni jest więc katalogiem otwartym. Istotnym dla zdefiniowania tych zbrodni jest stanowisko wyrażone przez Międzynarodowy Trybunał ds. Zbrodni w byłej Jugosławii w powoływanej już sprawie Dusana Tadića, iż zbrodnie przeciwko ludz-

---

<sup>42</sup> IT – 95 – 4 i IT – 95 – 8 – I.

<sup>43</sup> Art. 4. 3 Statutu MT ds. ZwBJ i art. 2. 3 Statutu MTKR.

<sup>44</sup> Jean Kambanda case ICTR – 97 – 23.

<sup>45</sup> George Rutaganda case ICTR – 96 – 3.

<sup>46</sup> ICTR – 95 – 1; ICTR – 96 – 10.

<sup>47</sup> ICTR – 97 – 32; por.: P. Durys, op. cit. s. 383–384.

<sup>48</sup> Art. 5 Statutu MT ds. ZwBJ i art. 3 Statutu MTKR.



kości nie wymagają związku z międzynarodowym konfliktem zbrojnym<sup>49</sup>. Konflikt zaś w byłej Jugosławii uznano za mieszany, tzn.: zawierający elementy konfliktu międzynarodowego i wewnętrznego.

Specyfika konfliktów zbrojnych na terytorium byłej Jugosławii i Ruandy sprawiła, że nieco inaczej sformułowano zakres materialny odpowiedzialności za naruszenie zasad międzynarodowego prawa humanitarnego. W przypadku Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii są to poważne naruszenia Konwencji Genewskich z 1949 r.<sup>50</sup> oraz pogwałcenie praw i zwyczajów wojennych<sup>51</sup>. Wśród naruszeń Konwencji Genewskich Statut wymienia m.in. eksperymenty biologiczne, tortury, bezprawne i bezsensowne niszczenie własności, zmuszanie jeńców do służby w siłach wroga. Pogwałcenie zaś praw i zwyczajów wojennych to przede wszystkim stosowanie zatrutej broni lub broni obliczonej na spowodowanie niepotrzebnego cierpienia, niczym nie usprawiedliwiona destrukcja miast, miejscowości i wsi, atak lub bombardowanie bezbronnych miast, wsi osiedli ludzkich i budynków, zajmowanie, destrukcja lub umyślne zniszczenie miejsc kultu religijnego, instytucji charytatywnych, edukacyjnych, artystycznych, naukowych, zabytków historycznych, grabież własności publicznej i prywatnej.

Międzynarodowy Trybunał Karny dla Ruandy zaś objął zakresem odpowiedzialności pogwałcenie art. 3 wspólnego dla Konwencji Genewskich oraz Protokołu Dodatkowego II, które świadczą o tym, że konflikt ten został zakwalifikowany jako nie-międzynarodowy<sup>52</sup>. W tej kategorii Statut wymienia następujące czyny: przemoc w stosunku do życia, zdrowia oraz fizycznego i psychicznego bytu ludzi, a w szczególności morderstwa jako nieludzkie traktowanie, tortury, okaleczanie i jakiegokolwiek inne formy kar cielesnych; zbiorowe karanie; branie jako zakładników; akty terroru; poniżanie, gwałt, zmuszanie do prostytucji i inne formy czynów lubieżnych; rabunek; wydawanie wyroków i przeprowadzanie egzekucji bez wcześniejszego procesu (...), groźba popełnienia któregoś z tych czynów.

Zakres odpowiedzialności jednostki przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym będzie obejmował cztery grupy zbrodni: ludobójstwo, zbrodnie przeciwko ludzkości, zbrodnie wojenne i zbrodnie agresji. Pojęcie ludobójstwa i czyny, które się na nie składają są takie same jak w przypadku Konwencji z 1948 r. i omówionych wyżej Trybunałów *ad*

---

<sup>49</sup> IT 94 – 1 – AR72 .

<sup>50</sup> Art. 2 Statutu MT ds. ZwbJ.

<sup>51</sup> Art. 3 Statutu MT ds. ZwbJ.

<sup>52</sup> Art. 4 Statutu MTKR.

*hoc*. Zakres zbrodni przeciwko ludzkości został znacznie rozszerzony. Obejmuje on, oprócz aktów wymienionych w Statucie Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii, także deportację lub przymusowe przemieszczanie ludności, wymuszone zaginięcia osób i zbrodnię apartheidu. Każda z tych zbrodni została ściśle zdefiniowana. Chciałabym przytoczyć tylko przykłady takich definicji. Apartheid<sup>53</sup> oznacza niehumanitarne działania dokonane w ramach zinstytucjonalizowanego ustroju ukierunkowanego na systematyczny ucisk oraz przewagę jednej grupy rasowej nad jakąkolwiek inną grupą rasową lub grupami rasowymi oraz dokonane w zamiarze utrzymania tego ustroju. Przez wymuszone zaginięcia osób należy rozumieć zatrzymanie, aresztowanie lub porwanie ludzi przez lub za upoważnieniem, pomocą lub milczącą zgodą Państwa lub organizacji politycznej, a następnie odmowę przyznania faktu tego pozbawienia wolności lub odmowę przekazania informacji dotyczących losu i miejsca pobytu tych ludzi, z zamiarem pozbawienia ich ochrony prawa, przez dłuższy okres czasu. Obracanie ludzi w niewolników oznacza realizowanie niektórych lub wszystkich uprawnień związanych z prawem własności w stosunku do człowieka oraz obejmuje realizację tych uprawnień w zakresie handlu ludźmi, a w szczególności kobietami i dziećmi<sup>54</sup>.

Międzynarodowy Trybunał Karny będzie posiadał również jurysdykcję nad zbrodniami wojennymi, w szczególności popełniona w ramach realizacji planu lub polityki albo, kiedy zbrodnie te są popełniane na szeroką skalę. Postanowienia Statutu przewidują cztery grupy zbrodni wojennych:

- poważne naruszenia Konwencji Genewskich z 12.8.1949 r. (...)<sup>55</sup>;
- inne ciężkie naruszenia ustanowionych przez prawo międzynarodowe praw i zwyczajów mających zastosowanie do konfliktów zbrojnych o międzynarodowym charakterze (...)<sup>56</sup>;
- w przypadku wybuchu konfliktu zbrojnego nie mającego charakteru międzynarodowego, poważne naruszenia art. 3, wspólnego dla czterech Konwencji Genewskich, a mianowicie czyny popełnione wobec osób nie biorących bezpośredniego udziału w działaniach wojennych, włącznie z członkami sił zbrojnych, którzy złożyli broń, oraz osób wyłączonych z walki na skutek choroby, ran,

---

<sup>53</sup> Por.: Konwencja o zwalczaniu i karaniu zbrodni apartheidu uchwalona 30.11.1973 r. (Dz. U. 1976, Nr 32, poz. 186).

<sup>54</sup> Art. 7 Statutu MTK.

<sup>55</sup> Ibidem, art. 8 pkt 2 a.

<sup>56</sup> Ibidem, pkt 2 b.

pozbawienie wolności lub z jakiegokolwiek innego powodu (...) <sup>57</sup>, przy czym określenie „konflikty zbrojne nie mające charakteru międzynarodowego” oznacza, że czyny „nie mają zastosowania do wewnętrznych zamieszek i napięć, takich jak: bunty oraz odizolowane i sporadyczne akty przemocy lub inne działania o podobnym charakterze” <sup>58</sup>;

- inne poważne naruszenia praw i zwyczajów prawa międzynarodowego mających zastosowanie do konfliktów zbrojnych, które nie mają charakteru międzynarodowego <sup>59</sup>. Czyny wymienione w tej grupie także nie mają zastosowania do wewnętrznych zamieszek i napięć, takich jak: bunty oraz odizolowane i sporadyczne akty przemocy lub inne działania o podobnym charakterze. Mają natomiast zastosowanie do konfliktów zbrojnych mających miejsce na terytorium Państwa, gdzie toczy się przedłużający się konflikt zbrojny między władzami państwowymi a zorganizowanymi, zbrojnymi ugrupowaniami lub pomiędzy takimi ugrupowaniami <sup>60</sup>.

Poważne naruszenia Konwencji Genewskich obejmują zbrodnie przeciwko życiu i zdrowiu, mieniu oraz prawom człowieka. Należą do nich m.in.: zamierzone zabójstwo; tortury lub nieludzkie traktowanie, w tym eksperymenty biologiczne; umyślne sprawianie wielkich cierpień albo ciężkich uszkodzeń ciała i zdrowia; dokonywanie bezprawnie i samowolnie poważnych zniszczeń i przywłaszczanie mienia, nie usprawiedliwione koniecznością wojskową; zmuszanie jeńców wojennych lub innych chronionych osób do służby w siłach zbrojnych mocarstwa nieprzyjacielskiego; umyślne pozbawianie jeńców wojennych lub innych chronionych osób prawa do rzetelnego procesu; bezprawne deportacje lub przesiedlania, bezprawne pozbawienie wolności; branie zakładników.

Inne ciężkie naruszenia ustanowionych przez prawo międzynarodowe praw i zwyczajów mających zastosowanie do konfliktów zbrojnych o międzynarodowym charakterze to np.: zbrodnie przeciwko grupom ludzkim takie jak: zamierzone kierowanie ataków przeciwko ludności cywilnej jako takiej lub indywidualnym osobom cywilnym nie biorącym bezpośredniego udziału w działaniach wojennych; przesiedlanie bezpośrednio lub pośrednio, przez mocarstwo okupujące, części własnej ludności cywilnej na terytorium okupowane lub deportacja albo przesiedlenie całości lub części ludności cywilnej zamieszkałej na tery-

---

<sup>57</sup> Ibidem, pkt 2 c.

<sup>58</sup> Ibidem, pkt 2 d.

<sup>59</sup> Ibidem, pkt 2 e.

<sup>60</sup> Ibidem, pkt 2 f.

torium okupowanym w ramach tego terytorium lub poza nie; podstępne zabijanie lub zranienie osób, należących do ludności lub wojsk nieprzyjaciela; szereg zbrodni skierowanych przeciwko siłom międzynarodowym jak np.: zamierzone kierowanie ataków przeciwko personelowi, instalacjom materiałom, oddziałom lub pojazdom związanym z pomocą humanitarną lub misjami pokojowymi działającymi w oparciu o Kartę Narodów Zjednoczonych tak długo, jak długo są one uprawnione na podstawie międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych do ochrony przysługującej osobom cywilnym i obiektom cywilnym; zbrodnia są także czyny polegające na bezpodstawnym używaniu flagi rozjemczej lub sztandaru lub oznak wojskowych i munduru nieprzyjaciela lub Organizacji Narodów Zjednoczonych, jak również oznak rozróżniających ustanowionych przez Konwencje Genewskie; liczne zbrodnie dotyczą używania określonego typu broni jak chociażby używanie trucizny lub zatrutej broni; używanie gazów duszących, trujących lub innych oraz wszelkich podobnych cieczy, materiałów i urządzeń; stosowanie pocisków, które rozszczepiają się lub splaszczą z łatwością w ciele człowieka, takich jak pociski z twardą łuską, która nie pokrywa w całości rdzenia lub jest ponacinana; stosowanie broni, pocisków i materiałów, a także sposobów prowadzenia wojny, które ze swej istoty mogą powodować zbędne szkody lub nadmierne cierpienia, lub które ze swej istoty powodują masowe naruszenia międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych, o ile taka broń, pociski i materiały a także sposoby prowadzenia wojny są objęte całkowitym zakazem(...); wcielanie lub werbowanie dzieci poniżej piętnastego roku życia do narodowych sił zbrojnych lub faktyczne używanie ich w działaniach zbrojnych (...).

Poważne naruszenia art. 3 wspólnego dla czterech Konwencji Genewskich w przypadku wybuchu konfliktu zbrojnego nie mającego charakteru międzynarodowego obejmują: zamachy na życie i nietykalność cielesną, a w szczególności zabójstwa we wszelkiej postaci, okaleczenia, okrutne traktowanie i tortury; zamachy na godność osobistą, a w szczególności poniżające i upokarzające traktowanie; branie zakładników; skazywanie i wykonywanie egzekucji bez uprzedniego wyroku, wydanego przez sąd należycie ukonstytuowany i dający gwarancje procesowe, które powszechnie uznane są za niezbędne.

Czwarta grupa czyli inne poważne naruszenia praw i zwyczajów w konfliktach nie mających charakteru międzynarodowego stanowi katalog podobny swym zakresem do drugiej grupy zbrodni, a więc innych ciężkich naruszeń ustanowionych przez prawo międzynarodowe praw i zwyczajów w konfliktach o międzynarodowym charakterze. Należą do nich zbrodnie skierowane przeciwko ludności cywilnej, personelowi służb międzynarodowych oraz zbrodnie umyślnego kierowania

ataków przeciwko budynkom przeznaczonym na cele religijne, oświatowe, artystyczne, naukowe lub charytatywne, pomnikom historycznym, szpitalom oraz miejscom, gdzie zbierani są ranni i chorzy, pod warunkiem, że nie są one jednocześnie obiektami wojskowymi.

Ostatni rodzaj zbrodni międzynarodowej przewidziany postanowieniami Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego to agresja. Państwa biorące udział w Konferencji w Rzymie nie zdołały się porozumieć co do samej definicji zbrodni, a w przyszłości (zgodnie z art. 121 dopiero po upływie 7 lat od wejścia w życie Statutu) będzie można zaproponować poprawki, które szczegółowo uregulują to zagadnienie. Rozbieżności dotyczyły tego czy skodyfikować istniejące już w tej materii prawo zwyczajowe czy też stworzyć nową definicję na potrzeby karnej odpowiedzialności jednostek oraz jak pogodzić postanowienia Statutu z kompetencjami Rady Bezpieczeństwa wynikającymi z Karty NZ.

Należy także odnieść się do rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr: 3314 w sprawie definicji agresji, przyjętej 14.12.1974 r. Postanowienia rezolucji przewidują, że agresją jest użycie przez państwo siły zbrojnej przeciwko suwerenności, integralności terytorialnej lub niepodległości politycznej innego państwa lub w jakikolwiek inny sposób niezgodny z Kartą Narodów Zjednoczonych<sup>61</sup>. W literaturze dominuje pogląd, że rezolucja nie nadaje się do stosowania wobec osób fizycznych<sup>62</sup>. Badanie prawa zwyczajowego zdaniem T. Merona wskazuje na brak *opinio juris generalis*, a w konsekwencji brak norm prawa zwyczajowego dla celów międzynarodowego prawa karnego<sup>63</sup>. Użycie siły zbrojnej z pogwałceniem Karty przez państwo, działające jako pierwsze, stanowi wystarczający dowód *prima facie* aktu agresji, chociaż Rada Bezpieczeństwa może – działając zgodnie z Kartą – dojść do wniosku, że stwierdzenie, iż został popełniony akt agresji, nie jest uzasadnione w świetle innych stosownych okoliczności, w tym również dlatego, że określone akty lub ich skutki nie są dostatecznie poważne<sup>64</sup>. Wciąż nie ma jednoznacznej odpowiedzi na pytanie czy tzn. agresja pośrednia, rozumiana jako podżeganie do zamieszek wewnętrznych w innym kra-

---

<sup>61</sup> Art. 1 rezolucji ZO ONZ nr 3314 (1974), [w:] B. Wierzbicki, *Prawo międzynarodowe. Materiały do studiów*, Białystok 2000, s. 424–426

<sup>62</sup> A. Zabłocka, *Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego a polskie prawo karne materialne*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2001, nr 3; A. Wyrozumska, *Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego – najważniejsze rozwiązania instytucjonalne a ratyfikacja Konwencji rzymskiej przez Polskę*, „Przegląd Prawa Europejskiego” 1999, nr 2 (6)

<sup>63</sup> T. Meron, *International Criminal Law*, AJIL 2001, vol. 95, s. 400–401.

<sup>64</sup> Art. 2 rezolucji w sprawie definicji agresji.

ju lub przymus gospodarczy, też mieści się w tym pojęciu. Ponadto Rada Bezpieczeństwa niechętnie skłania się do jednoznacznego stwierdzenia stanu agresji. Rezolucja kwalifikuje jako akt agresji m. in. inwazję, atak sił zbrojnych jednego państwa na terytorium innego państwa, okupację wojskową, bombardowanie, blokadę portów i inne. Katalog działań uznanych za agresję jest katalogiem otwartym. Postanowienia artykułu 4 rezolucji przewidują, że wyliczenie powyższych działań nie jest wyczerpujące i Rada Bezpieczeństwa może uznać, że inne akty stanowią agresję w rozumieniu postanowień Karty. Ponadto rezolucja wojnę agresywną uznaje za zbrodnię przeciwko międzynarodowemu pokojowi, która pociąga za sobą odpowiedzialność międzynarodową, a żadne nabycie terytorium i żadna szczególna korzyść wynikająca z agresji nie są i nie będą uznane za legalne<sup>65</sup>. Potwierdza w ten sposób stanowisko wyrażone przez Trybunały Norymberski i Tokijski, że agresja otrzymała prawną kategorię zbrodni wojennej już w momencie zawarcia Paktu Brianda – Kelloga, choć Karty ww. Trybunałów nie zawierały jej definicji.

#### 4. ZASADY KARNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI JEDNOSTKI

Przyjęte podczas konferencji dyplomatycznej ds. opracowania Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego zasady karnej odpowiedzialności jednostki są wynikiem kompromisu wypracowanego przez uczestników reprezentujących główne systemy prawne świata w tym system kontynentalny i *common law*<sup>66</sup>. Jak wykazuje analiza orzecznictwa, oskarżeni, chcąc uniknąć odpowiedzialności przed międzynarodowym trybunałem najczęściej kwestionowali jego legalność, odwołując się do ogólnych zasad prawa, na podstawie których trybunały te orzekały. Wśród zasad karnej odpowiedzialności jednostki w prawie międzynarodowym chciałabym omówić następujące: zasadę odpowiedzialności indywidualnej, zasady: *nullum crimen sine lege*, *ne bis in idem* oraz *nulla poena sine lege*, a także odpowiedzialność dowódców i innych przełożonych oraz zasadę irrelewantności pełnionej funkcji publicznej.

---

<sup>65</sup> Art. 5 rezolucji.

<sup>66</sup> M. Płachta, *Statut Stałego Międzynarodowego Trybunału Karnego: podstawowe zasady kompetencyjne, organizacyjne i procesowe*, „Państwo i Prawo” 1998, nr 12, s. 26.

Podstawowa dla karnej odpowiedzialności jednostki zasada nie ma zbrodni bez ustawy została zawarta w art. 22 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, który stanowi, że żaden człowiek nie powinien być pociągnięty do odpowiedzialności karnej na podstawie niniejszego Statutu, jeżeli jego czyn w chwili popełnienia nie stanowił zbrodni podlegającej jurysdykcji Trybunału. W dalszej części przepisu czytamy, że definicja zbrodni powinna być tłumaczona dosłownie i nie może być rozszerzana w drodze analogii. W przypadku niejasności należy je rozstrzygać na korzyść osoby podejrzanej, oskarżonej lub skazanej<sup>67</sup>. Podobnie zasada *nulla poena sine lege*, która stanowi, że osobie skazanej przez Trybunał może zostać wymierzona kara jedynie na podstawie niniejszego Statutu<sup>68</sup>. Zasadę tę uzupełnia art. 24 *non-retroactivity ratione personae*, według którego, żaden człowiek nie powinien być karnie odpowiedzialny na podstawie niniejszego Statutu za czyny w nim określone, zanim Statut ten nie wejdzie w życie. W przypadku zmiany prawa, mającego zastosowanie do danej sprawy, przed wydaniem końcowego orzeczenia, stosowane będzie prawo korzystniejsze dla osoby podejrzanej, oskarżonej lub skazanej<sup>69</sup>. System norymberski był oskarżany o pogwałcenie zasad *nullum crimen sine lege* oraz *nulla poena sine lege*, jako że czyny zostały uznane za karalne po ich popełnieniu, a zasady norymberskie, jako zapisane w umowie Londyńskiej, były w 1945 roku „nowością”<sup>70</sup>. Jednakże Trybunał odrzucił te wątpliwości stwierdzając, „że nie jest to okazanie potęgi władzy ze strony Państw Zwycięskich, ale z punktu widzenia Trybunału ... wyrażenie normy prawa międzynarodowego istniejącej w czasie jej tworzenia”<sup>71</sup>. Zasady dotyczące prowadzenia wojny lądowej określone w konwencji haskiej niewątpliwie oznaczały postęp wobec prawa międzynarodowego istniejącego w okresie, gdy była ona przyjmowana. Jednak konwencja wyraźnie stwierdziła, że stanowiła ona próbę rewizji praw i ogólnych zwyczajów wojennych, które tym samym uznała za wówczas obowiązujące, przy czym do 1939 r. reguły określone w konwencji zostały uznane przez wszystkie narody cywilizowane i były uważane za potwierdzenie praw i zwyczajów wojennych (...)”<sup>72</sup>.

---

<sup>67</sup> Art. 22 Statutu MTK.

<sup>68</sup> Ibidem, art. 23.

<sup>69</sup> Ibidem, art. 24.

<sup>70</sup> Por.: E. Zoller, *Grounds for Responsibility*, s. 104.

<sup>71</sup> Ibidem, s. 105.

<sup>72</sup> Wyroki Międzynarodowego Trybunału Wojskowego z 30.9. i 1.10.1946 r., *Trial of the Major War Criminals before the International Military Tribunal, Nuremberg, Vol. 1, Official Documents [w:] Prawo międzynarodowe. Materiały ...*, s. 450.

Jako zwyczaj międzynarodowy istniejący w 1939 r., Karta Trybunału Norymberskiego nie była kwestionowana w odniesieniu do zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, jednakże wątpliwości wzbudzały zbrodnie przeciwko pokojowi, jako że nie były zakazane w momencie wybuchu wojny. Jednakże, jak stwierdził Trybunał, nie należy wątpić w słuszność faktu, że Karta uczyniła z planowania i prowadzenia wojny napastniczej zbrodnię. Pakt Brianda – Kelloga z 27.8.1928 r. zawierał zobowiązanie do uznania tych, którzy planują i prowadzą taką wojnę z jej nieuchronnymi i strasznymi konsekwencjami, za zbrodnia-  
rzy wojennych<sup>73</sup>.

Międzynarodowy Trybunał Karny, podobnie jak Trybunały utworzone przez Radę Bezpieczeństwa, sprawuje jurysdykcję w stosunku do osób fizycznych. Osoba, która popełniła zbrodnię mieszczącą się w granicach jurysdykcji Trybunału ponosi indywidualną odpowiedzialność karną i podlega karze (...) jeśli:

- a) popełnia zbrodnię sama, wspólnie z inną osobą albo za pośrednictwem innej osoby bez względu na to czy, ta inna osoba ponosi odpowiedzialność karną;
- b) zleca, namawia bądź nakłania do popełnienia takiej zbrodni, zarówno w przypadku jej dokonania jak i usiłowania;
- c) w celu ułatwienia popełnienia takiej zbrodni pomaga, nakłania bądź w inny sposób bierze udział w dokonaniu lub usiłowaniu, włącznie z dostarczeniem środków do jej popełnienia;
- d) w jakikolwiek inny sposób przyczynia się do popełnienia lub usiłowania popełnienia takiej zbrodni przez grupę osób działających ze wspólnym zamiarem (...);
- e) w przypadku zbrodni ludobójstwa bezpośrednio i publicznie podżega do popełnienia ludobójstwa;
- f) usiłuje popełnić taką zbrodnię, poprzez podjęcie działań rozporządzających jej dokonanie, jednak do takiego dokonania nie dochodzi z powodów niezależnych od zamiaru osoby. Jednak osoba, która zaniecha wysiłków podjętych w celu popełnienia zbrodni lub w inny sposób zapobiega jej dokonaniu, nie podlega karze na mocy niniejszego Statutu, jeżeli osoba ta całkowicie i dobrowolnie odstępuje od przestępczego zamiaru<sup>74</sup>.

---

<sup>73</sup> Por.: E. Zoller, op. cit., s. 105.

<sup>74</sup> Art. 25 Statutu MTK; art. 6 Statutu MT ds. Zwój i art. 5 Statutu MTKR określają kompetencje Trybunału *ratione personae* jako „personal jurisdiction” stanowiąc, że „The International Tribunal shall have jurisdiction over natural persons”.



Trybunał nie będzie sprawował jurysdykcji nad osobami, które w czasie popełnienia zbrodni nie ukończyły osiemnastego roku życia<sup>75</sup>. Poza przypadkami wykluczającymi odpowiedzialność karną Statut będzie miał zastosowanie do wszystkich na tych samych zasadach, bez różnicy opartej na urzędowym stanowisku jako Głowy Państwa lub Rządu, członka Rządu lub parlamentu, wybranego reprezentanta lub oficjalnego przedstawiciela rządu. Stanowiska te nie mogą być podstawą do zwolnienia od odpowiedzialności ani też redukcji kary. Podobnie jak immunitety, związane z piastowaniem w/w stanowisk nie mogą być przeszkodą dla Trybunału w wykonywaniu jurysdykcji nad takimi osobami<sup>76</sup>. Należy zatem zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym przez J. Giebułtowicza, który napisał, że „Każdy przywilej specjalnej ochrony jednostki, przewidziany przez prawo, ma na celu zwiększenie powagi stosowania prawa, nigdy zaś nie może stać się ochroną naruszenia prawa. Przywileje przewidziane przez prawo narodów istnieją w tym celu, aby państwo mogło korzystać w pełni ze swobody, jaką daje suwerenność, i z korzyści, jakie daje przestrzeganie prawa. Dlatego głowa państwa i przedstawiciel dyplomatyczny może stać pod ochroną prawa tak długo, jak długo jego działanie idzie po drodze wskazanej przez prawo, przestaje zaś korzystać z opieki prawa, jeżeli jego działalność jest sprzeczna z prawem”<sup>77</sup>.

Podstawową zasadą prawa karnego jest to, że jednostka nie może być pociągnięta do odpowiedzialności dwa razy za ten sam czyn. Postanowienia Statutu Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii i Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Ruandy przewidują, że nikt nie powinien być pociągnięty do odpowiedzialności przed sądem narodowym za czyny związane z poważnym naruszeniem międzynarodowego prawa humanitarnego na podstawie niniejszego Statutu, za które osoba ta odpowiadała przed Trybunałem Międzynarodowym<sup>78</sup>. Wyjątkiem jest jedynie sytuacja, w której sąd narodowy zakwalifikował czyny dotyczące poważnego naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego jako zwykle przestępstwa, a proces został zorganizowany po to by uchronić oskarżonego od odpowiedzialności międzynarodowej oraz gdy proces nie był bezstronny i niezależny, a sprawa nie została przeprowadzona z należytą starannością<sup>79</sup>. Praktyczna

---

<sup>75</sup> Art. 26 Statutu MTK.

<sup>76</sup> Art. 27 Statutu MTK.

<sup>77</sup> J. Giebułtowicz, op. cit., s. 49.

<sup>78</sup> Art. 10 pkt 1 Statutu MT ds. ZwBJ i art. 9 pkt 1 Statutu MTKR.

<sup>79</sup> Art. 10 pkt 2 Statutu MT ds. ZwBJ i art. 9 pkt 2 Statutu MTKR.

strona uniknięcia podwójnego procesu za te same czyny została uregulowana przez Reguły Procesowe i Dowodowe, które przewidują, że gdy Przewodniczący Trybunału otrzyma informacje o tym, że sądy jakiegokolwiek państwa wszczęły proces przeciwko osobie, która została osądzona przez Trybunał, to wówczas Izba Procesowa, zgodnie z procedurą formalnej prośby o odroczenie<sup>80</sup>, zwraca się do tego sądu z wnioskiem o przerwanie procesu. Jeżeli sąd krajowy wniosku nie uwzględni, to Przewodniczący Trybunału zawiadamia o tej sprawie Radę Bezpieczeństwa ONZ<sup>81</sup>.

Ze względu na pokaźną liczbę zbrodni popełnionych w byłej Jugosławii przez dowódców wojskowych, Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego został uzupełniony o przepisy dotyczące dowódców i innych przełożonych. Dla potrzeb Trybunału i w uzupełnieniu podstaw odpowiedzialności za zbrodnie pozostające w zakresie jego jurysdykcji, dowódca wojskowy lub osoba występująca faktycznie w tym charakterze odpowiada za zbrodnie popełnione przez siły zbrojne będące pod jego faktycznym dowództwem i nadzorem albo w stosunku, do których sprawuje on efektywną władzę lub nadzór, gdy:

- a) dowódca wojskowy lub inna osoba albo wiedziała albo – w istniejących okolicznościach – powinna była wiedzieć, że siły te popełniają lub mają zamiar popełnić takie zbrodnie;
- b) dowódca wojskowy lub inna osoba nie podjęła wszelkich, niezbędnych i stosownych środków pozostających w jej dyspozycji, aby zapobiec lub powstrzymać popełnianie zbrodni albo, aby przekazać sprawę kompetentnym władzom do zbadania i wszczęcia postępowania karnego<sup>82</sup>.

Ponadto, jak stanowią przepisy Statutu, popełnienie zbrodni podlegającej jurysdykcji Trybunału na skutek wykonania polecenia rządu albo rozkazu przełożonego wojskowego lub cywilnego, nie zwalnia sprawcy od odpowiedzialności karnej, chyba że:

- a) na sprawcy ciążył prawny obowiązek wykonania polecenia rządu lub rozkazu przełożonego;
- b) sprawca nie wiedział, że rozkaz był bezprawny; i
- c) rozkaz nie był oczywiście bezprawny.

---

<sup>80</sup> Procedura ta jest przewidziana w Regulaminie MT ds. *ZwbJ Rule 10 – Formal Request for Deferral*.

<sup>81</sup> *Rule 13 Rules of Procedure and Evidence*.

<sup>82</sup> Art. 28 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego; art. 7 p. 3 i 4 Statutu MT ds. *ZwbJ* i art. 6 p. 3 i 4 Statutu MTKR.

Należy podkreślić, że rozkazy popełnienia zbrodni ludobójstwa oraz zbrodni przeciw ludzkości są oczywiście bezprawne<sup>83</sup>.

Istotne elementy odpowiedzialności to strona podmiotowa czyli stosunek psychiczny sprawcy do popełnionego czynu. Postanowienia Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego przewidują, że osoba ponosi odpowiedzialność i zarazem podlega karze, jeśli zbrodnia jest popełniona z zamiarem i rozeznananiem. Osoba taka ma zamiar, gdy w odniesieniu do dokonania czynu, bierze w nim udział. W odniesieniu zaś do konsekwencji, oznacza ich spowodowanie lub świadomość, że przy normalnym biegu wydarzeń będą miały miejsce. Rozeznanie natomiast, w myśl postanowień Statutu, jest świadomością, że okoliczności istnieją lub że ich konsekwencje przy normalnym biegu wydarzeń będą mały miejsce<sup>84</sup>.

Okolicznościami wyłączającymi odpowiedzialność karną, w myśl postanowień Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego są: choroba psychiczna lub takie upośledzenie, które zakłóca zdolność rozpoznania bezprawności i natury czynu lub zdolności pokierowania swoim postępowaniem; stan odurzenia, który zakłóca zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania postępowaniem, chyba że osoba ta dobrowolnie wprawiła się w stan odurzenia i wiedziała lub zlekceważyła ryzyko, że w takich okolicznościach istnieje duże prawdopodobieństwo, że weźmie udział w popełnieniu zbrodni przewidzianych Statutem; działanie mające na celu obronę siebie lub innych osób, a w przypadku zbrodni wojennych własności, która jest dla tych osób niezbędna do przetrwania lub niezbędna w przeprowadzeniu misji wojskowej przeciwko groźnemu i bezprawnemu użyciu sił (...)<sup>85</sup>.

## 5. ORGANY

### KARNEGO MIĘDZYNARODOWEGO WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

Charakter prawnomiędzynarodowy omawianej karnej odpowiedzialności jednostki wyraża się m.in. w cechach, czyli sposobie powołania i strukturze organów karnego międzynarodowego wymiaru sprawiedliwości, a w niektórych przypadkach ich pierwszeństwa w stosunku do jurysdykcji organów krajowych. Wyznacznikiem prawnomiędzy-

---

<sup>83</sup> Art. 33 Statutu MTK.

<sup>84</sup> Ibidem, art. 30.

<sup>85</sup> Ibidem, art. 31.

narodowego charakteru jest przede wszystkim obowiązek współpracy Państw-Stron umowy z Międzynarodowym Trybunałem Karnym. Sfera współpracy będzie obejmowała przede wszystkim etap wszczęcia śledztwa, zatrzymania i przekazania osoby podejrzanej o popełnienie zbrodni z zakresu jurysdykcji Trybunału. Jeśli chodzi o prowadzenie śledztwa to Państwa-Strony będą musiały współpracować z Prokuratorami Trybunału m.in. poprzez udzielanie pomocy przy ustalaniu faktów i przesłuchiwanie świadków związanych z popełnionymi zbrodniami. W fazie zaś wykonania kary, skazani przez Trybunał najprawdopodobniej będą odbywali kary w jednym z Państw-Stron. Dotyczy to także współcześnie funkcjonujących Trybunałów.

W rezolucji 827 Rady Bezpieczeństwa ONZ czytamy, że wszystkie państwa powinny w pełni współpracować z Międzynarodowym Trybunałem oraz jego organami (...). Wszystkie państwa powinny podjąć wszelkie środki niezbędne w świetle ich prawa wewnętrznego do wprowadzenia w życie tej rezolucji oraz statutu, łącznie z wykonaniem prośby o pomoc prawną lub zarządzeń wydanych przez Izby Procesowe; usilnie nakłania państwa oraz organizacje rządowe i pozarządowe do deklarowania funduszy, wyposażenia oraz czynności usługowych dla Międzynarodowego Trybunału, włączając oferowanie wyspecjalizowanego personelu<sup>86</sup>.

Ponadto kompetencje Międzynarodowych Trybunałów często określa się jako kompetencje *vis-a-vis* sądów krajowych, przyznając oczywiście pierwszeństwo organom międzynarodowym. Statut Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii w artykule 9 i Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Ruandy w art. 8 stanowią, że Trybunał Międzynarodowy i sądy krajowe mają właściwość zbieżną (*concurrent jurisdiction*) do osądzania osób za poważne naruszenie międzynarodowego prawa humanitarnego<sup>87</sup>. Ponadto Trybunały te powinny mieć pierwszeństwo przed sądami krajowymi<sup>88</sup>. Na każdym etapie postępowania Trybunał może zwrócić się do sądu krajowego o przekazanie kompetencji na rzecz organu międzynarodowego. Statut zaś Międzynarodowego Trybunału Karnego określa relację tego Trybunału do sądów krajowych jako komplementarną<sup>89</sup>.

---

<sup>86</sup> Rezolucja 827 Rady Bezpieczeństwa ONZ przyjęta 25.5.1993 r.

<sup>87</sup> Art. 9 pkt 1 Statutu MT ds. ZwB i art. 8 pkt 1 Statutu MTKR.

<sup>88</sup> ...*shall have primacy over national courts*.

<sup>89</sup> Art. 1 Statutu MTK, zdanie drugie: *An International Criminal Court (...) shall be complementary to national criminal jurisdiction*. Po r. także: O. Solera, *Complementary jurisdiction and criminal justice*, „International Review of the Red Cross” 2002, nr 845, s. 145–171

Pierwszy zbrodniarz z terenu byłej Jugosławii – bośniacki muzułmanin Refic Saric, został skazany 22.11.1994 r. przez sąd duński, zaś Serb Nicola Jorgić przez sąd niemiecki w Dusseldorfie na karę dożywotniego pozbawienia wolności za ludobójstwo i morderstwa<sup>90</sup>. Podobny przypadek miał miejsce na terenie Bawarii, gdzie Sąd Najwyższy Bawarii (Supreme Court of Bawaria) skazał Djajića na karę 5 lat więzienia za 14-krotną pomoc w dokonywaniu morderstw i jedno usiłowanie<sup>91</sup>.

Międzynarodowe trybunały karne są strukturą organizacyjną znacznie odbiegają od sądów krajowych. Jako różnicę można tu wskazać choćby Biuro Prokuratora, będące integralną częścią wszystkich omawianych Trybunałów. Stąd dosłowne tłumaczenie *International Criminal Court* jako Międzynarodowy Sąd Karny<sup>92</sup> jest błędne. W naszym języku prawniczym słowa „trybunał” używa się na oznaczenie organu sądowego o charakterze międzynarodowym. Przykładami są Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (*International Court of Justice*) oraz Europejski Trybunał Praw Człowieka (*European Court of Human Rights*). Wreszcie nikt nie mówi o „Sądzie Norymberskim czy Tokijskim”, lecz właśnie o Trybunale Norymberskim/Tokijskim<sup>93</sup>.

Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w art. 2 stanowi, że Trybunał będzie się składał z czterech sędziów i czterech zastępców. Każdy z sygnatariuszy zamianuje jednego sędziego i jednego zastępcę. Zastępcy będą obecni, w miarę możliwości, na wszystkich posiedzeniach Trybunału<sup>94</sup>. Art. 14 Karty mówi o wyznaczeniu przez sygnatariuszy naczelnego prokuratora, który wraz z pozostałymi prokuratorami będzie tworzył Komitet. Do zadań Komitetu należało:

- a) uzgadnianie planu działalności każdego z naczelnych prokuratorów i jego personelu;
- b) ustalenie ostatecznej listy głównych przestępców wojennych, którzy mają być sądzeni przez Trybunał;
- c) zatwierdzanie aktu oskarżenia i dokumentów, które będą do niego dołączone;

---

<sup>90</sup> J. Ciechański, op. cit, s. 124.

<sup>91</sup> Ch. Safferling, *War crimes...*, „American Journal of International Law” 1998, nr 92, s. 528.

<sup>92</sup> E. Zielińska, *Prace nad Statutem Międzynarodowego Sądu Karnego*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 10; P. Ogonowski, *Międzynarodowy Sąd Karny – tworzenie jego podstaw*, „Państwo i Prawo” 1998, nr 6.

<sup>93</sup> M. Płachta, *(Stały) Międzynarodowy Trybunał Karny: triumf idealizmu nad polityką?*, „Palestra” 1998, nr 12, 167.

<sup>94</sup> Art. 2 Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego.

<sup>95</sup> Ibidem, art. 14.

- d) złożenie Trybunałowi aktu oskarżenia i dołączonych doń dokumentów;
- e) ułożenie i zlecenie Trybunałowi do zatwierdzenia projektu przepisów proceduralnych (...) Trybunał będzie władny te zleczone przepisy przyjąć z poprawkami lub bez poprawek albo je odrzucić<sup>95</sup>.

Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego dla Dalekiego Wschodu przewiduje nieco inną strukturę organizacyjną. Wyraźnie widoczny jest tutaj wpływ systemu *common law* zarówno, jeśli chodzi o ustrój Trybunału jak i o postępowanie przed nim. Dokument wymienia: Członków (*Members*)<sup>96</sup>, Przewodniczącego Trybunału (*President of the Tribunal*)<sup>97</sup>, Oficerów i Sekretariat (*Officers and Secretariat*)<sup>98</sup> oraz Prokuratorów (*Counsel*)<sup>99</sup>, a wśród nich Głównego Prokuratora (*Chief of Counsel*)<sup>100</sup> i Prokuratora Towarzyszącego (*Associate Counsel*)<sup>101</sup>, asystującego Prokuratorowi Głównemu.

Utworzone na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ: Międzynarodowy Trybunał ds. Zbrodni w byłej Jugosławii i Międzynarodowy Trybunał Karny dla Ruandy mają podobną strukturę organizacyjną. Rezolucje wymieniają jako organy podstawowe: Izby (*Chambers*) w tym trzy Izby Procesowe i jedna Izba Apelacyjna w przypadku Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii i tak samo trzy Izby Procesowe i jedna Apelacyjna w Międzynarodowym Trybunale Karnym dla Ruandy. Pozostałe organy to: Prokurator (*Prosecutor*) i Kancelaria (*Registry*) obsługująca zarówno Izby jak i Biuro Prokuratora<sup>102</sup>. Izby Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii składają się z 16 sędziów stałych i 9 *ad litem*, z których trzech stałych i sześciu *ad litem* pełni obowiązki w Izbach Procesowych, a siedmiu stałych w Izbie Apelacyjnej<sup>103</sup>.

Traktat Rzymski o ustanowieniu Międzynarodowego Trybunału Karnego przewiduje, w porównaniu do wcześniej omówionych sądów,

---

<sup>96</sup> Ibidem, art. 2.

<sup>97</sup> Ibidem, art. 3(a).

<sup>98</sup> Ibidem, art. 3.

<sup>99</sup> Ibidem, art. 8.

<sup>100</sup> Ibidem, art. 8(a).

<sup>101</sup> Ibidem, art. 8(b).

<sup>102</sup> Art. 11b i 11c Statutu MT ds. ZwJ i art. 10b i 10c Statutu MTKR.

<sup>103</sup> Art. 12 Statutu Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii – początkowo Trybunał składał się z 11 sędziów (rezolucja 827 z 25.5.1993 r., następnie ich liczba na mocy rezolucji 1166 z 13.5.1998 r. została zwiększona do 14, a rezolucja 1329 z 30.11.2000 r. została zwiększona do 16 i wprowadzona podział na sędziów stałych i *ad litem*.

znacznie bardziej rozbudowaną strukturę organów. W art. 34 traktat wymienia następujące: Prezydium (*Presidency*), Izbę Apelacyjną (*Appeals Division*), Izbę Procesową (*Trial Division*), Izbę Przed-Procesową (*Pre-Trial Division*), Biuro Prokuratora (*Office of the Prosecutor*) i Kancelarię (*Registry*). Ponadto w art. 112 Traktat ustanawia specyficzny organ jakim jest Zgromadzenie Państw-Stron konwencji.

Analiza struktury organizacyjnej i kompetencji poszczególnych organów w międzynarodowych trybunałach karnych, pozwala stwierdzić, że są one niezależne od Państw, które je powołały, a sędziowie i prokuratorzy nie mogą kierować się żadnymi instrukcjami pochodzącymi od Państw czy też jakichkolwiek innych źródeł. Chyba najważniejszą cechą i wyznacznikiem prawnomiędzynarodowego charakteru omawianych sądów i trybunałów karnych, jest element woli, państw i organizacji międzynarodowych, które zdecydowały o ich powołaniu. Podmioty te wyposażyły omawiane Trybunały w określony zakres kompetencji i obdarzyły autonomią w stosunku do organów krajowych. Nie oznacza to jednak całkowitego ich odseparowania, gdyż realizacja kompetencji z zakresu np. sposobu pozyskiwania informacji o popełnieniu zbrodni za które Trybunał będzie karał, wymaga współpracy z organami karnego wymiaru sprawiedliwości poszczególnych państw, a także współpracy z organizacjami międzynarodowymi zarówno rządowymi jak i pozarządowymi.

Ponadto każdorazowo podstawą prawną funkcjonowania organów karnego międzynarodowego wymiaru sprawiedliwości jest akt prawny o charakterze międzynarodowym w postaci umowy lub rezolucji Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jest to podstawowy wymóg, bez spełnienia którego nie moglibyśmy określić tych organów przymiotnikiem międzynarodowe.

Należy także zwrócić uwagę na sposób powoływania sędziów i prokuratorów. Decydującą rolę w tym postępowaniu odgrywają Państwa, jako pierwotne podmioty prawa międzynarodowego i zarazem podmioty tworzące to prawo, a także organizacje międzynarodowe, realizujące cele dla których zostały powołane. Nie bez znaczenia są wymogi stawiane sędziom i prokuratorom międzynarodowych trybunałów karnych dotyczące szerokiej wiedzy w zakresie prawa międzynarodowego, humanitarnego, praw człowieka, prawa karnego materialnego i procesowego, doświadczenie na stanowisku sędziego lub prokuratora, a także umiejętności lingwistyczne czyli znajomość języków roboczych trybunałów. Ponadto Statuty stawiają wymóg co do sposobu doboru sędziów pod względem narodowości, tzn. tak aby odzwierciedlały sprawiedliwy podział geograficzny świata i aby były reprezentowane zasadnicze systemy prawne świata.

Rozważając cechy trybunałów i sądów karnych jako organów międzynarodowych, trzeba zwrócić uwagę na powołane w art. 112 Statutu

Międzynarodowego Trybunału Karnego – Zgromadzenie Państw-Stron konwencji. Zakres jego kompetencji, sposób kontroli i przede wszystkim skład organu i jego Biura potwierdzają wyżej wspomniane postulaty o sprawiedliwym podziale geograficznym i reprezentacji systemów prawnych świata. Statut stanowi, że każde Państwo-Strona będzie miało w Zgromadzeniu jednego reprezentanta, któremu może towarzyszyć zastępca i doradca. Inne Państwa, które podpisały Statut lub Akt Końcowy, mogą mieć status obserwatorów w Zgromadzeniu. Wśród kompetencji Zgromadzenia Statut wymienia: rozważanie i przyjmowanie zaleceń Komisji Przygotowawczej, sprawowanie ogólnego zarządu nad administracją Trybunału, podejmowanie decyzji w sprawach budżetowych oraz modyfikacji liczby sędziów Trybunału, a także nadzór nad współpracą państw z Trybunałem. Ponadto Zgromadzenie powinno posiadać własne Biuro jako organ pomocniczy, (...) które ma mieć charakter reprezentacyjny, a w szczególności, jak przewidują postanowienia Statutu po raz kolejny podkreślając międzynarodowy charakter organów, powinno odzwierciedlać sprawiedliwy podział geograficzny i zasadnicze systemy prawne świata. Miejscem posiedzeń Zgromadzenia będzie Siedziba Trybunału lub Siedziba Organizacji Narodów Zjednoczonych<sup>104</sup>.

Rola zatem Państw – Stron konwencji, sposób wyrażania przez nie woli i struktura Zgromadzenia świadczą o prymacie zasad demokracji i równości w stosunkach międzynarodowych. Nie bez znaczenia jest też udział Organizacji Narodów Zjednoczonych, a zwłaszcza Rady Bezpieczeństwa w funkcjonowaniu Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii. Dotyczy to zbiegu odpowiedzialności, czyli takiej sytuacji, w której państwo chce pociągnąć do odpowiedzialności za te same zbrodnie osobę osądzoną już przez Trybunał. Jeśli państwo nie zaniecha dalszego postępowania przeciwko takiej osobie, po otrzymaniu stosownych informacji z Trybunału, to jego Przewodniczący ma obowiązek zawiadomić o tym fakcie Radę Bezpieczeństwa ONZ.

## 6. KONSEKWENCJE USTANOWIENIA KARNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI JEDNOSTKI DLA JEJ PODMIOTOWOŚCI W PRAWIE MIĘDZYNARODOWYM

W doktrynie prawa międzynarodowego od dawna istnieje spór co do tego czy osoba fizyczna jest podmiotem prawa międzynarodowego

---

<sup>104</sup> Art. 112 Statutu MTK.



publicznego czy tylko przedmiotem jego ochrony. Ustanowienie bezpośredniej odpowiedzialności karnej jednostki przed międzynarodowymi trybunałami po raz kolejny otwiera dyskusję na ten temat. Poglądy teoretyków prawa międzynarodowego dotyczące wspomnianej kwestii można podzielić na trzy zasadnicze grupy: pierwsza – zdecydowanie odmawiająca jednostce statusu podmiotu prawa międzynarodowego, druga – przyznająca jej podmiotowości prawa międzynarodowego publicznego oraz koncepcje mieszane, które za podmiot prawa międzynarodowego publicznego uznają zarówno państwa, organizacje międzynarodowe jak i osoby fizyczne.

Różnice często wynikają z faktu przypisywania tym samym pojęciom różnych znaczeń. Alf Ross dokonał podziału elementów konstytutywnych pojęcia podmiotu prawa międzynarodowego. Wyróżnił podmiot uprawnień i podmiot obowiązków, gdyż według niego, podmiot prawa międzynarodowego nie koniecznie oznacza obie te kategorie jednocześnie. W kategorii podmiot uprawnień, dokonał dalszego podziału na podmiot praw majątkowych / interesów prawnych i podmiot postępowania, zaś w kategorii podmiotu obowiązków wyróżnił podmiot pożądanego zachowania i podmiot odpowiedzialności<sup>105</sup>.

Zgodnie z klasycznym prawem międzynarodowym, podmiotami tego prawa były wyłącznie państwa. Profesor Alfons Klafkowski, w podręczniku prawa międzynarodowego wydanym w 1976 roku, odmawia statusu podmiotu prawa międzynarodowego nawet organizacjom międzynarodowym<sup>106</sup>. Twardym zwolennikiem klasycznego pojmowania pojęcia podmiot prawa międzynarodowego był także Georg Schwarzenberger, według którego w zasadzie nie ma w prawie międzynarodowym sprzeciwu aby jednostka była bezpośrednim posiadaczem praw, zdolności prawnej, obowiązków i odpowiedzialności na podstawie prawa międzynarodowego, ale praktyka nie przedstawiła zdecydowanych i pewnych dowodów do wyprowadzenia takiego wniosku. Stąd, w dzisiejszym prawie międzynarodowym jednostka jest tylko przedmiotem, gdyż żadna norma nie świadczy o tym, że jest ona podmiotem praw, obowiązków i odpowiedzialności, a w konsekwencji podmiotem prawa międzynarodowego<sup>107</sup>. Według Dionisio Anzilottiego, norma prawa międzynarodowego, pozornie nakładająca na jednostkę obowiązki i odpowiedzialność,

---

<sup>105</sup> Pojęcia te to: *subject of rights: subject of interests and subject of proceedings; subject of duties: subject of conduct and subject of responsibility.*

<sup>106</sup> A. Klafkowski, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1976.

<sup>107</sup> G. Schwarzenberger, *International law* [w:] C. A. Nørgaard, *The Position of the Individual in International Law*, Copenhagen, 1962, s. 36.

w rzeczywistości oznacza tylko, że państwo powinno likwidować i/lub karać konkretne czyny jednostek. Tak długo, jak nie istnieje norma prawa krajowego, która zabraniałaby jednostce konkretnych czynów, jednostka ta nie jest odpowiedzialna i nie może być ukarana za popełnienie takiego czynu. Zdaniem Anzilottiego, prawo międzynarodowe upoważnia państwo od nadania jednostce określonej zdolności prawnej. Gdy zaś owe państwo to uczyni i zostaną stworzone uprawnienia oraz zdolność procesowa jednostki, wszystko to – należy pamiętać – dzieje się z mocy prawa krajowego, a nie międzynarodowego<sup>108</sup>. Torsten Gihl zaś uważał, że zdolność procesowa jednostki nie jest wystarczająca do tego, aby uznać ją za podmiot prawa międzynarodowego, gdyż pozycja jednostki w prawie międzynarodowym zależy od woli państw. Jako przykład argumentacji, że jednostka jest podmiotem prawa międzynarodowego, Gihl podaje Proces Norymberski. Jednakże znowu argumentuje, że wyroki nie były oparte na ogólnym prawie międzynarodowym, ale na specjalnej umowie zawartej między Państwami Alianckimi<sup>109</sup>. Rozważanie wszystkich teorii kwestionujących podmiotowość jednostki w prawie międzynarodowym znacznie przekroczyłoby rozmiary niniejszego opracowania. Argumenty innych autorytetów, a wśród nich Giuseppe Sperdutięgo, M. Siotto-Pintora, są podobne.

Skrajnie odmienne poglądy, uznające że jedynie jednostka jest podmiotem prawa międzynarodowego, podobnie zresztą jak i innych dziedzin prawa, mają swe źródło w ogólnym kwestionowaniu bytu tzn. fikcji prawnych. Autorzy kwestionują istnienie osób prawnych, w tym także państw, a status podmiotu, ich zdaniem, przysługuje tylko osobom fizycznym. F. C. Von Savigny, głosił pogląd, że prawo normuje stosunki między ludźmi i tylko człowiek (osoba w znaczeniu techniczno – prawnym) może być podmiotem prawa, tylko człowiek może podlegać jego regulom<sup>110</sup>. Podobne stanowisko zajmowali: Leon Duguit i jego uczeń a potem następca Marc Reglade<sup>111</sup>. Hugo Krabbe przeanalizował tradycyjną koncepcję państwa i odmówił akceptacji osobom prawnym jako podmiotom prawa. Określił państwo jako kompleks interesów, które mogą być rozszerzane lub ograniczane. (...) Te jednostki uznał za podmioty, a raczej za obrońców prawa międzynarodowego, na które to prawo nakłada uprawnienia i obowiązki<sup>112</sup>. Podobnie Georges Scelle, który

---

<sup>108</sup> D. Anzilotti, *Cours de Droit International* [w:] ibidem, s. 35.

<sup>109</sup> T. Gihl, *Folkstat under Fred* [w:] ibidem, s. 35–36.

<sup>110</sup> C. Von Savigny, *System des heutigen Romischen Rechts* [w:] J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa, 1994, s. 165.

<sup>111</sup> C. A. Nørgaard, op. cit., s. 74.

<sup>112</sup> H. Krabbe, *Die moderne Staatsidee* [w:] C. A. Nørgaard, op. cit., s. 74.

dokonał rozróżnienia pomiędzy zwykłymi jednostkami a jednostkami działającymi jako organy państwa i jego agenci. Obu grupom przyznał podmiotowość prawa międzynarodowego<sup>113</sup>.

Przedstawicielem koncepcji mieszanej czyli przyznającej podmiotowość prawa międzynarodowego zarówno państwom jak i osobom fizycznym jest Hans Kelsen, który twierdzi, że prawo międzynarodowe jak każdy inny system prawa reguluje działania ludzkie. Normy prawa międzynarodowego nakładając obowiązki, odpowiedzialność i uprawnienia, mogą mieć na uwadze tylko takie działania, stąd jednostki są końcowymi podmiotami prawa międzynarodowego<sup>114</sup>, ale w większości przypadków podmiotami specyficznymi, gdyż prawo międzynarodowe często pozostawia prawu krajowemu decyzję, które jednostki za takie podmioty uznać i wówczas są one podmiotami pośrednimi prawa międzynarodowego.

W kilku przypadkach jednak, prawo międzynarodowe bezpośrednio stanowi, które jednostki są podmiotami i te jednostki są bezpośrednimi podmiotami prawa międzynarodowego<sup>115</sup>.

Alfred Verdross zaś definiuje podmiot prawa międzynarodowego jako wszystkie osoby, których działanie jest bezpośrednio regulowane prawem międzynarodowym. Koncepcja podmiotu prawa jest podzielona na podmiot uprawnień i podmiot obowiązków. Normalnie podmiot praw i podmiot obowiązków pokrywają się i dotyczy to państw. Jednostki, jako że mają uprawnienia procesowe przed sądami międzynarodowymi, są tylko podmiotami praw.

Z drugiej strony jednostki, które są odpowiedzialne za pogwałcenie norm prawa międzynarodowego, są tylko podmiotami obowiązków wynikających z prawa międzynarodowego. W obu przypadkach są jednak podmiotami prawa międzynarodowego. Verdross uważa, że jednostka ma status podmiotu, jeśli może bezpośrednio na podstawie prawa międzynarodowego odpowiadać za swoje zachowanie. Ma to miejsce w odniesieniu do zbrodniarzy wojennych. Zgodnie ze stanowiskiem monistów, jednostka jest podmiotem prawa międzynarodowego zarówno w gdy dopuszcza się piractwa jak i gdy popełnia zbrodnie wojenne, ponieważ prawo międzynarodowe zabrania obu tych czynów<sup>116</sup>. Zwolennikiem koncepcji mieszanej był także Sir Hersch Lauterpacht, który w swoim dziele „Prawo międzynarodowe i prawa człowieka” udo-

---

<sup>113</sup> G. Scelle, *Manuel de Droit international public*, [w:] ibidem, s. 75.

<sup>114</sup> Autor używa terminu „final subjects of international law”.

<sup>115</sup> H. Kelsen, *Principles*, s. 124–126; [w:] *General Theory*, s. 347.

<sup>116</sup> A. Verdross, *Völkerrecht*, s. 128; [w:] C. A. Nørgaard, op. cit., s. 45.

wadniał, że nic nie powstrzymuje i nie wyklucza jednostki od bycia podmiotem prawa międzynarodowego. Opisując pozycję jednostki posłużył się terminami: „podmiot prawa”, „podmiot uprawnień”, „podmiot obowiązków” i wreszcie „zdolność procesowa”. Twierdził, że gdy jednostka ma uprawnienia i/lub obowiązki na podstawie prawa międzynarodowego to przysługuje jej status podmiotu tego prawa<sup>117</sup>. Paul Guggenheim dokonał rozróżnienia na podmioty bezpośrednie i pośrednie prawa międzynarodowego. Jednostkom normalnie przyznał status podmiotów pośrednich czyniąc jednak wyjątek dla urzędników państwowych i zbrodniarzy wojennych, którzy według niego są podmiotami bezpośrednimi<sup>118</sup>. Inni autorzy prezentujący pogląd, że jednostka jest podmiotem prawa międzynarodowego to: James L. Brierly, Herbert Briggs, Philip Jessup, Marcel Sibert.

Rozwój współczesnego prawa międzynarodowego następuje w kierunku jednostki. Człowiek bez wątpienia jest przedmiotem ochrony na podstawie norm prawa międzynarodowego i zarazem ponosi odpowiedzialność karną z mocy norm tegoż prawa, zawartych w umowie międzynarodowej i aktach wewnętrznych organizacji. Specyfika prawa międzynarodowego polega m.in. na tym, że powstaje ono z woli państw i organizacji międzynarodowych, które zawierają umowy lub uchwalają rezolucje, przez co tworzą normy odnoszące się bezpośrednio do jednostek. Jeżeli zatem za kryterium podmiotowości w prawie międzynarodowym uznać adresata normy tegoż prawa to jednostka bez wątpienia otrzymałaby status podmiotu. Wielu autorów natomiast przyjmuje za kryterium podmiotowości w prawie międzynarodowym zdolność traktatową, a więc zdolność tworzenia norm tegoż prawa i podkreśla zasadę suwerenności oraz wolę państw jako podstawę wszelkich uprawnień i zdolności procesowej jednostki. Choć Trybunał ds. Zbrodni w Byłej Jugosławii nie został uznany przez państwa, a utworzony na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa to jednak zbrodniarze wojenni są podmiotami uprawnień procesowych i ponoszą odpowiedzialność bezpośrednio na podstawie norm prawa międzynarodowego, skierowanych do nieograniczonej liczby adresatów. Czy zatem nie są to wystarczające argumenty do nadania jednostce statusu podmiotu prawa międzynarodowego? Nawet jeśli odpowiedź na to pytanie byłaby twierdząca, to z pewnością podmiotowość jednostki nie będzie tak szeroka jak państwa, będącego jedynym pierwotnym podmiotem prawa międzynarodowego. Podmiotowość organizacji międzynarodowych często określa się

---

<sup>117</sup> Lauterpacht, *Human Rights*, [w:] ibidem, s. 46–47.

<sup>118</sup> Ibidem, s. 54; por.: Guggenheim, *Traité...*

mianem pochodnej, gdyż pochodzi z woli państw. Czy zatem osobom fizycznym należy odmówić podobnej podmiotowości?

Podmiotowość w prawie międzynarodowym można uzyskać, spełniając trzy warunki. Po pierwsze, podmiot musi mieć prawo do domagania się ochrony od odpowiednich organów, na wypadek gdyby stał się ofiarą naruszenia norm tego prawa. Po drugie, powinna istnieć możliwość wejścia w relacje prawne z innymi osobami prawnymi uznanymi przez ten system. I wreszcie po trzecie, podmiot musi ponosić odpowiedzialność za złamanie norm tego systemu. W ramach wszystkich systemów prawnych podmioty nie są ze sobą identyczne, również nie wszystkie mają takie same uprawnienia. Potwierdził to MTS w opinii z 1948 r. stwierdzając, że: „podmioty różnych systemów prawnych niekoniecznie muszą posiadać tę samą naturę lub zasięg praw, a ich kształt zawsze zależy od potrzeb określonej społeczności<sup>119</sup>. Należy zatem zgodzić się z B. Mielnik, która stoi na stanowisku, że podmiot prawa międzynarodowego nie musi wcale być państwem, gdyż jego pozycja prawna może odbiegać od sytuacji państwa. Jednostki nie mają takich jak państwo uprawnień, co nie oznacza, iż nie są podmiotami prawa międzynarodowego<sup>120</sup>.

Ponadto regulacje prawa międzynarodowego tak daleko wkroczyły w sferę życia osób fizycznych, że można nawet wskazać sytuacje, w których element państwa jako pośrednika w uzyskiwaniu praw a przede wszystkim obowiązków przez jednostki bezpośrednio z mocy prawa międzynarodowego został pominięty. Mam tutaj na myśli liczne kontrowersje związane z powołaniem Trybunałów ds. Zbrodni w byłej Jugosławii i Ruandy, przed którymi osoby fizyczne ponoszą odpowiedzialność bezpośrednio z mocy prawa międzynarodowego choć państwa nie wyraziły zgody na powołanie tych sądów. Niewątpliwie bez precedensu pozostaje fakt pociągnięcia do odpowiedzialności osób fizycznych z mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, co świadczy o tym iż normy prawa międzynarodowego odnoszą się bezpośrednio do zbrodniarzy wojennych z pominięciem elementu uznania sądu międzynarodowego przez państwo. Fakt ponoszenia takiej odpowiedzialności przez jednostki przemawia za przyznaniem im podmiotowości w prawie międzynarodowym.

---

<sup>119</sup> P. K. Menon, *Individuals as Subjects of International Law*, „Revue de droit international de sciences diplomatiques et politiques” 1992, vol. 70, s. 317; w: B. Mielnik, *Podmiotowość osoby fizycznej w prawie międzynarodowym*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1997, XXXIX, s. 156.

<sup>120</sup> B. Mielnik, op. cit., s. 156.

## 7. ZAKOŃCZENIE

Czas zatem podsumować dotychczasowe rozważania i określić cechy karnej odpowiedzialności jednostki w prawie międzynarodowym. Jest to odpowiedzialność wynikająca bezpośrednio z normy prawa międzynarodowego, skierowanej do nieoznaczonego adresata. Normy te tworzone są przez państwa, jak w przypadku Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, Międzynarodowego Trybunału Wojskowego dla Dalekiego Wschodu i Międzynarodowego Trybunału Karnego, a także Radę Bezpieczeństwa, jako organ Organizacji Narodów Zjednoczonych, na której spoczywa odpowiedzialność za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa i która to Rada utworzyła Międzynarodowy Trybunał ds. Zbrodni w byłej Jugosławii i Międzynarodowy Trybunał Karny dla Ruandy. Jurysdykcja międzynarodowych trybunałów obejmuje odpowiedzialność jednostki za najcięższe zbrodnie prawa międzynarodowego czyli ludobójstwo, zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości. Ich popełnienie karane jest także z mocy prawa wewnętrznego. Jurysdykcja organów międzynarodowych jest zatem komplementarna w stosunku do jurysdykcji sądów krajowych, a jedynie w przypadku Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugosławii i Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Ruandy powinna mieć pierwszeństwo. Osoba fizyczna ponosi odpowiedzialność przed organami międzynarodowymi, czyli takimi, które zostały ustanowione przez podmioty prawa międzynarodowego, posiadające w tym zakresie kompetencje, a samo powołanie wynika z woli społeczności międzynarodowej i odbywa się w trybie przewidzianym przez prawo międzynarodowe. Organami takimi są zasadniczo państwa, albowiem to z ich woli doszło do zawarcia Porozumienia międzynarodowego w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi, a w 1998 r. podpisano Statut o utworzeniu Międzynarodowego Trybunału Karnego. Międzynarodowy Trybunał Wojskowy dla Dalekiego Wschodu powstał w drodze proklamacji gen MacArthura, jednakże upoważnienie do dokonania takiego aktu wynika także z podstawowego źródła prawa międzynarodowego jakim jest umowa międzynarodowa. Jedynie Międzynarodowy Trybunał ds. Zbrodni w byłej Jugosławii i Międzynarodowy Trybunał Karny dla Ruandy zostały utworzone na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ czyli aktu wewnętrznego organizacji. Ponadto jednostka odpowiada za bezpośrednie naruszenie prawa międzynarodowego, co oznacza, że czyn nie musi być sprzeczny z prawem krajowym – wystarczy, że jest tzn. deliktem międzynarodowym. Przed są-

dem lub trybunałem międzynarodowym jednostka nie może skorzystać z przysługujących najwyższym funkcjonariuszom państwowym immunitetów, które mogłyby ją wyjąć spod jurysdykcji tegoż organu. Sam fakt zaś postawienia jednostki przed trybunałem międzynarodowym w charakterze oskarżonego wiąże się z nadaniem jej zdolności procesowej, co może, zdaniem niektórych autorów, podnieść ją do rangi podmiotu prawa międzynarodowego.